

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

10. posiedzenie 6. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 3. Października 1888.

Treść: Urlopy pp. Henzla, Siemiginowskiego i Kasparka. — Spis petycyj. — Przemowa JE. hr. Marszałka z powodu imienin Cesarza. — Interpelacya p. Struszkiewicza w sprawie tekstów polskich na blankietach komendy pospolitego ruszenia. — Interpelacya p. Wasilewskiego, w sprawie nadużyć cłowych przy imporcie zboża zakordonowego przez komorę Stojanów. — Wybór członków i zastępców do Rady nadzorczej Banku krajowego. — Pierwsze czytanie wniosku p. Żuka-Skarszewskiego, w sprawie zapomogi gminom, dotkniętym gradobiciem i wylewem w powiecie Grybowskiem. — Dalszy ciąg rozprawy nad projektem ustawy gminnej dla większych miast. Oświadczenie sprawozdawcy Fruchtmanna i przyjęcie zmienionego §. 16. tudzież §§. 17—25. Poprawka p. Sawy do §. 26. Głosy pp. Chrzanowskiego, Romanowicza, Sawy i sprawozdawcy Fruchtmanna. Przyjęcie §. 26. a następnie §§. 27—28. Głosy pp. Lassockiego z poprawką do §. 29, dalej pp. Romanowicza, Chrzanowskiego, ponownie Lassockiego, Rybickiego i sprawozdawcy Fruchtmanna. Uchwalenie §. 29. a następnie §§. 30—40. Poprawka p. Sawy do §. 41. Głos sprawozdawcy p. Fruchtmanna. Przyjęcie §. 41. a następnie §§. 42—52. Poprawka p. Merunowicza do §. 53. nie poparta. Uchwalenie §§. 53—55. Poprawka p. Sawy do §. 56. Głosy pp. Chrzanowskiego, Sawy, ponownie Chrzanowskiego i sprawozdawcy Fruchtmanna. Uchwalenie §§. 56—95. Wniosek dodatkowy p. Merunowicza do §. 95. Głos p. Popiela. Zawieszenie obrad nad §§. 96—99, a uchwalenie §§. 100—113. Rozprawa jeneralna nad ustawą wprowadzającą. Głos p. Wajgarta. Rozprawa nad artykułem I. tejsze ustawy. Głosy pp. Wajgarta z wnioskiem, Onyszkiwicza z wnioskiem, Męcińskiego i sprawozdawcy Fruchtmanna. Uchwalenie art. I—VII. tudzież tytułu i wstępu. — Odroczenie posiedzenia. — Zapowiedź 11. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 40 przed południem.

Przewodniczący: JE. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. p. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik.

Sekretarze: pp. Dr. Stanisław hr. Badeni, Władysław ks. Sapieha, Adam Jędrzejowicz i ks. Siczynski.

Obecnych posłów: 115.

JE. hr. Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Protokół z 8. posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, zaś protokół z wczorajszego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przeglądu.

Zawiadamiam Wysoką Izbę, iż udzieliłem p. Henzłowi urlopu dwudniowego, zaś p. Siemiginowskiemu urlop na 3 dni. Również zawiadamiam Wysoką Izbę, że rektor Dr. Kasparek dla zajęć zawodowych przez przeciąg 8 dni nie wzięmie udziału w obradach Izby.

Upraszam o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. B a d e n i (czyta):

Spis petycyj

wniesionych po dzień 3. Października 1888.

349. Gmina Stary Sącz, przez p. Zborowskiego, o założenie szkoły przemysłowej — odesłano do komisji przemysłowej.
350. Gmina Cmolas, przez p. Kopycińskiego, o wyjednanie wydania kapitału serwitutowego i o pozwolenie użycia go na budowę szkoły — do Wydziału krajowego.
351. Rada szkolna miejscowa w Bóbrce, przez p. Henzła, o podwyższenie płac tamtejszym nauczycielom — do komisji szkolnej.
352. Towarzystwo pedagogiczne w Stanisławowie, przez p. Bilińskiego, o subwencję na wydanie mapy powiatu Stanisławów-Tłumacz — do komisji budżetowej.
353. Galicyjskie Towarzystwo leśne we Lwowie, przez p. Romana Potockiego, o subwencję na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ — do komisji budżetowej.

354. Stowarzyszenie ochronki dziewcząt w Stanisławowie, przez p. Brykczyńskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.

355. Zofia Iwanicka, nauczycielka, przez p. Gniewosza, o dalszą subwencję na rok szkolny 1888/9 na utrzymanie prywatnej szkoły — do komisji budżetowej.

356. Anastazyja Iżakówna, przez p. Adama Jędrzejowicza, o subwencję na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.

357. Bernard Jarosiewicz, uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie, przez p. Merunowicza, o subwencję na kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.

358. Towarzystwo im. Ad. Mickiewicza, przez p. Chrzanowskiego, o zasiłek na wydawnictwo „Pamiętnika“ — do komisji budżetowej.

359. Gmina Podzwierzyniec, przez p. Lanckorońskiego, o wsparcie dla pogorzalców — do komisji budżetowej.

JE. hr. Marszałek. Wysoka Izbo! W dniu jutrzejszym święcą wszystkie ludy Monarchii (posłowie powstają z miejsc swoich) uroczystość familijną, dzień imienin Jego Cesarskiej Apostolskiej Mości, najmiłościwiej panującego nam Cesarza Franciszka Józefa I.

Pozwoli Wysoka Izba, ażebym był tłumaczem Jej podniosłych i gorących uczuć i złożył w tym dniu uroczystym u stóp Tronu imieniem Wysokiej Izby najuniżeńsze życzenia.

Zarazem mam zaszczyt podać do wiadomości Wysokiej Izby, że jutro o godzinie 9-tej we wszystkich trzech kościołach archikatedralnych odbędzie się nabożeństwo na intencję Najjaśniejszego Pana.

W końcu upraszam Wysoką Izbę, by raczyła dla uczczenia tego dnia wznieść wraz ze mną na cześć Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Franciszka Józefa I. okrzyk: „Niech żyje“.

(Izba powtarza trzykrotnie ten okrzyk).

Do łaski marszałkowskiej złożona została interpelacja do Wysokiego Rządu. Proszę p. sekretarza o odczytanie tejże.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Interpelacya

do JE. pana c. k. Namiestnika jako Komisarza rządowego.

Jak świadczy załączony dokument, podpisany odciskiem pieczęci „K. k. Landsturm-Bezirks-Commando Stanislaw Nro 62“, odbierają obowiązani do służby w „Obronie krajowej“ tak zwane „Widmungs-Karte“ w języku niemieckim i ruskim.

Zważywszy, że §. 1. rozporządzenia Ministrów spraw wewnętrznych, wyznań i oświecenia, sprawiedliwości, skarbu, handlu i rolnictwa, tudzież obrony krajowej i bezpieczeństwa publicznego z dnia 5. Czerwca 1869 r. L. 2.354 ogłoszonego w Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 24 brzmi:

„C. k. władze i urzędy podwładne Ministerstwu spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i rolnictwa, tudzież obrony krajowej i bezpieczeństwa publicznego, dalej c. k. Rada szkolna krajowa i c. k. Sądy używać będą tak w służbie wewnętrznej, jakoteż w korespondencji z rządowymi nie wojskowymi urzędami i sądami w kraju, języka polskiego“.

Zważywszy, że żadne inne rozporządzenie, któreby powyższe postanowienia zmieniało, do tej chwili nie jest nam znane;

Zważywszy, że do ścisłego wykonywania Najwyższego postanowienia z dnia 4. Czerwca 1869, na którym powyższe rozporządzenie ministerjalne się opiera, kraj najwyższą przywiązuje wagę;

Zważywszy jednak, że dla celów administracyi wojskowej, użycie języka niemieckiego na takiej „karcie przeznaczenia“ wydaje się potrzebnem, to przecież dla tych samych względów i celów wykluczenie polskiego tekstu w kraju naszym nie wydaje się stosownem, a tem mniej usprawiedliwionem;

Podpisani pozwalają sobie zapytać Jego Ekscelencyi Pana c. k. Namiestnika, czy znane Mu są: „Widmungs-Karte“ przez k. k. Landsturm-Bezirks Comando Stanislaw Nr. 62. rozsełane — i

co Wysoki c. k. Rząd uczynić zamierza, by podwładny ten c. k. Ministerstwu obrony krajowej urząd zastosował się do powyżej przytoczonego rozporządzenia ministerjalnego.

Lwów dnia 3. Października 1888.

Wład. Struszkiewicz,
W. Koziobrodzki, A. Lubomirski, Czartoryski,

A. Sapięha, Gnoiński, Mazaraki, Stan. Stadnicki, ks Sawa, Hoszard, Płaziński, Jaworski, Tadeusz Langie, M. Rey, Łubieński, Wasilewski, Łoziński, Wierzbicki, J. Męciński, Klucki, Z. Słonecki, Łoziński, Tyszkowski, Szeptycki, A. Jędrzejowicz, K. Badeni, Kapri, Mierszowski, Hausner, Romanowicz, Popiel.

JE. hr. Marszałek. Interpelacyę tę dostatecznie popartą, udzielił JE. Namiestnikowi, jako komisarzowi rządowemu.

Została złożoną do łaski marszałkowskiej druga interpelacya. Proszę p. sekretarza o odczytanie.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Interpelacya

do JWielmożnego pana Komisarza Wys. c. k. Rządu.

Ubiegłego roku 1887/8 sprowadzono większe ilości zboża z pogranicza państwa rosyjskiego do Galicyi w snopie bez cła. Miało to miejsce w powiecie Kamioneckim, a podobno także w Sokalskim i Brodzkim. W powiecie Kamioneckim utworzyła się spółka spekulantów, która pod firmą posiadających karczemki za granicą, za zezwoleniem c. k. krajowej dyrekcyi skarbu przewiozła przez komorę Stojanowską kilka tysięcy korcy zboża w snopie, rozdając takowe w omłot sąsiednim folwarkom, z pozostawieniem sobie w zysku czystego zboża. Skutkiem tego cena zboża spadła w tamtej okolicy w owym czasie o całego złotego w. a. na cetnarze metrycznym.

Gdy zaś te powiaty w pasie nadgranicznym już wiele cierpią w swoich gospodarstwach skutkiem ustaw o zarazie bydła przez niemożność rozwinięcia chowu i handlu bydłem, nie mogłyby się zupełnie ostać, gdyby jeszcze ten sposób przywozu zboża bez cła ustalili się; gdy następnie również interes państwa na tem cierpi, a artykuł XI. ustawy z dnia 25. Maja 1882 o powszechnej taryfie cłowej cłowego okręgu austriacko węgierskiego, nie może być w ten sposób interpretowanym, by upoważniał c. k. krajową dyrekcyę skarbu do udzielania zezwoleń na sprowadzanie płodów rolnictwa bez cła, ze względu na potrzeby obrotu rolniczego:

Podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd, czy podobne fakta są mu wiadome i co zamierza uczynić celem stanowczego ukrócenia tego ro-

dzaju nadużyć, praktykowanych ze szkodą państwa i kraju.

Tadeusz Wasilewski w. r.

Gnoiński, W. Koziobrodzki, A. Lubomirski, Kowalski, Moysa, Wład. Struszkiewicz, M. Siczynski, Antoniewicz, Waygart, Kapri, Czartoryski, Stan. Stadnicki, M. Rey, Łoziński, Horszard, Mazaraki.

JE. hr. Marszałek. Interpelacya jest dostatecznie poparta, udzielię ją JE. Namiestnikowi jako Komisarzowi rządowemu.

Zanim przystąpimy do porządku dziennego, proszę nowoobranego posła hr. Lanckorońskiego, ażeby zechciał złożyć przyrzeczenie poselskie. Proszę p. sekretarza o odczytanie roty przyrzeczenia.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. B a d e n i (odczytuje rotę przyrzeczenia, poczem p. hr. Lanckoroński składa przyrzeczenie).

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego (czyta):

Propozycya Wydziału krajowego w sprawie wyboru członków i zastępców członków rady nadzorczej banku krajowego (**Aleg. 55.**). Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. dr. W e r e s z c z y ń s k i (czyta):

Wysoki Sejmie!

Z końcem roku 1888 ustępują z grona rady nadzorczej banku krajowego członkowie: Edward Jędrzejowicz, Karol Kiselka i Karol hr. Scipio, tudzież zastępcy członków: Ignacy Drexler i Dr. Władysław Kraiński.

Na podstawie §. 71. statutu bankowego Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi do wyboru na członków rady nadzorczej banku krajowego pp.:

Edwarda Jędrzejowicza,

Karola Kiselkę,

Karola hr. Scipiona;

a na zastępców członków rady nadzorczej pp.:

Dra Władysława Kraińskiego, i
adwokata krajowego

Dra Stanisława Krzyżanowskiego.

Pod względem formalnym wnoszę, Wysoka Izba raczy przystąpić bezzwłocznie do wyboru.

JE. hr. Marszałek. Sprawozdawca wnosi bezzwłoczne przystąpienie do wyboru. Rozprawa otwarta nad tym wnioskiem. Czy żąda kto

głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy natychmiast do wyboru kartkami. Na skrutatorów zapraszam pp. Tomisława Rozwadowskiego, Kaszewkę, Kopycińskiego, Mojsę i Kluckiego.

Zanim skrutynium zostanie dokonane, przystąpimy do dalszego punktu porządku dziennego (czyta):

Pierwsze czytanie wniosku p. Żuka Skarszewskiego w przedmiocie zbadania rozmiarów klęski gradobicia i wylewu wód w Kąśnie górnej i innych sąsiednich gminach. (**Aleg. 56.**) Głos ma wnioskodawca p. Zuk Skarszewski dla uzasadnienia wniosku.

P. Żuk-Skarszewski. Wysoka Izbo! Z odczytania petycyi gminy Kąsnej górnej, złożonej przezemnie do laski marszałkowskiej, o udzielenie jej pożyczki bezprocentowej na zakupno zboża do zasiewu, a częścią na wyżywienie, przychodzi się do przekonania, że petycyę tę należy poprzeć. Przekonałem się bowiem, mieszkając w niedalekiej odległości od gmin poszkodowanych wnioskiem moim objętych, że rzeczywiście grad zrobił wielką szkodę, również wiadomość powziąłem tę samą od jednego z szanownych kolegów, przebywającego w czasie gradobicia w miasteczku Ciężkowicach, któren mi potwierdził, że rzeczywiście po gradzie owym wszelkie ziemiopłody zniszczone były tak dalece, że się zdawało, iż żadnego pożytku więcej nie wydadzą.

Sprawdziłem nadto przez marszałka powiatowego barona Brunickiego, który nadesłanym mi telegramem w dniu wczorajszym oznajmia, że w Kąsnej górnej rzeczywiście szkoda gradowa była w połowie ziemiopłodów, nadto, że obszar dworski miejscowy poniósł jeszcze większą szkodę. Wiadomo niemniej, że doniesienie o szkodzie przez grad zrzędzonej w Kąsnej górnej i okolicy zostało przesłane w drodze urzędowej do Dyrekcyi krajowej skarbu, jakoteż że likwidacya klęski tej elementarnej została przeprowadzoną we wszystkich pięciu gminach, dotychczas jednakże nie otrzymałem jeszcze wyniku o doniosłości tej szkody.

W przekonaniu, że słuszną podstawą do ocenienia petycyi i stawiania wniosku przez komisję sejmową, może dać jedynie wynik likwidacyjnej komisji podatkowej i opinia Wydziału powiatowego w Grybowie, zabrałem głos w tej

mierze przy odczytaniu petycji i postawiłem następnie samoistny wniosek.

Nie uprzedzam bynajmniej wyniku, jaki komisya sejmowa, jakoteż i sama Wysoka Izba za stósowny uzna pod względem przyznania, lub nieprzyznania pożyczki bezprocentowej, albo może udzielenia nadto jakiejś jednorazowej subwencji w razie, gdyby się okazała uzasadniona potrzeba udzielenia takowej. Jednakże sądzę, że tem bardziej jest wskazane oprzeć zdanie swoje na owych dowodach, że wówczas tylko spodziewać się możemy, że według zapewnienia pana komisarza rządowego w roku zeszłym, że w takich wypadkach Rząd przychodzi z pomocą gminom poszkodowanym klęskami elementarnymi, w których potrzeba okaże się uzasadnioną. Żądanie moje, ażeby Wydział krajowy zasięgnął wiadomości w drodze telegraficznej w Wydziale powiatowym grybowski, było wedle mego zdania, zupełnie usprawiedliwionem. Spodziewać się należy rychłego nadesłania aktów likwidacyjnych, które przez Starostwo grybowskie zostały przeprowadzone. Nie mogę tu pominąć uznania godnego rozporządzenia Dyrekcyi krajowej skarbu, o którym właśnie z autentycznego źródła się w tej chwili dowiaduję, jakie wydane zostało do wszystkich starostw, ażeby po dzień 15. Października wszystkie akta likwidacyjne w każdym roku były nadesłane w Dyrekcyi krajowej ewentualnie do 10. Listopada, w wyjątkowych wypadkach tych, w którychby więcej niżeli 15 wypadków elementarnych szkód w jednym powiecie było; na podstawie których opust podatkowy ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym t. j. w roku, w którym szkoda elementarna zrządzoną była. Na powyższych podstawach tylko, jak wspominałem, możemy według naszego przekonania tak w komisyi, do której wniosek mój przydzielony ma być, jakoteż i w pełnej Izbie głosować nad uchwałą powziętą się mającą. To wyjaśnienie niechaj posłuży Wysokiej Izbie za cel, do którego wniosek mój zdąży, a mianowicie brzmi on (czyta):

Wysoki Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, iżby w drodze telegraficznej zasięgnął niezwłocznie wiadomości w Wydziale powiatowym grybowski:

„W jakich rozmiarach w r. b. dotknięte zostały gradem i wylewem wody gminy: Kąsna górna, Kąsna dolna, Jastrzębin, Siekierczyzna i

Ciężkowice, czy i o ile wystarczy w tych gminach własnego zboża na opędzenie zasiewów ozimych i na wyżywienie ludności do końca Lipca 1889. r.?” (mówi):

Nadmienić mi tu wypada, że wspominając we wniosku „na opędzenie zasiewów ozimych“, możnaby przypuścić: „Ozimina jest dawno zasiana!“ Tak jednakże w górskiej okolicy właśnie, w której grad zrządził ową szkodę, nie jest. Owszem tam siewa się na ziemiaczyskach, to znaczy po wykopaniu ziemniaków, jeszcze oziminę, a zatem, o ileby nie były już dokonane zasiewy ozime do tej pory, to jeszcze mogą one nastąpić w ciągu bieżącego miesiąca. Skończyłem.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie wniosku mego do Wydziału krajowego jako do komisyi.

P. Płaziński. Proszę o głos.

P. Wrotnowski. Proszę o głos pod względem formalnym.

JE. hr. Marszałek. Głos pierwszy ma p. Płaziński.

P. Płaziński. Ponieważ nagłość wniosku p. Żuka Skarszewskiego nie została uchwalona, a gmina Kąsna górna wniosła w tym samym duchu petycję w dniu 1. Października, przeto stawiam wniosek, ażeby wniosek p. Żuka-Skarszewskiego odesłać do komisyi budżetowej tam, gdzie się już ta petycja znajduje.

JE. hr. Marszałek. Głos ma p. Dr. Wrotnowski.

P. Dr. Wrotnowski. Właśnie chciałem prosić o to samo. W komisyi budżetowej jest więcej takich wniosków i komisya zasadniczą już wczoraj nad nimi dyskusją rozpoczęła. Więc wniosku tego nie należy odsyłać do Wydziału krajowego tem bardziej, że, jak zauważył poprzedni mowca, rzeczywiście jest podanie tej gminy, które do tej komisyi odesłano. Zatem ja się łączę z wnioskiem poprzedniego mowcy o odesłanie wniosku p. Żuka-Skarszewskiego do komisyi budżetowej.

JE. hr. Marszałek. Są dwa wnioski. Wnioskodawca żąda odesłania swego wniosku do Wydziału krajowego jako komisyi, p. Płaziński i Wrotnowski stawiają natomiast wniosek, ażeby sprawę odesłać do komisyi budżetowej. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do

głosowania. Podaję najpierw pod głosowanie wniosek p. Płazińskiego mianowicie, ażeby wniosek p. Żuka-Skarszewskiego odesłać do komisji budżetowej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek p. Płazińskiego przyjęty.

Teraz udzielię głosu posłowi Moysie do przedstawienia rezultatu skrutynium z wyboru do Rady nadzorczej Banku krajowego.

Sprawozdawca p. Moysa. Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru członków i zastępców członków Rady nadzorczej Banku krajowego. Głosujących 85, absolutna większość 43. Na członków Rady nadzorczej Banku krajowego, otrzymali :

pp. Edward Jędrzejowicz głosów 84,
Karol Kisielka 84,
Karol hr. Scipio 78.

Na zastępców członków Rady nadzorczej otrzymali : pp. Dr. Władysław Kraiński głosów 84, Dr. Stanisław Krzyżanowski 83.

JE. hr. Marszałek. A więc ci panowie wybrani zostali członkami względnie zastępcami członków Rady nadzorczej.

Obecnie przystępujemy do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisji gminnej z wniosku posła Fruchtmanna, w przedmiocie uchwalenia ustawy gminnej dla znaczniejszych miast w Galicyi. Sprawozdawca poseł Fruchtmann ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Komisya wywiązując się z polecenia otrzymanego w skutek wniosku posła Chrzanowskiego, zastanawiała się nad kwestją objętą paragrafem 16. projektu komisyjnego.

Cała wczorajsza dyskusya wykazała, że punctum litis całej tej sprawy jest jedna jedyna kwestya, czy burmistrz ma być wybrany z grona rady miejskiej, czy także może być wybrany z poza grona, a wynik głosowania wykazał, że zdania pod tym względem są bardzo podzielone. Zdawało się komisji, że zdania w ogóle nie są jeszcze ustalone a kwestya bardzo wątpliwa, ponieważ za jednym i drugim sposobem załatwienia tej sprawy bardzo wiele poważnych przemiał powodów. Aby więc dziś jeszcze nie występować z ostatecznym rozstrzygnięciem tej kwestyi, aby zostawić krajowi i Sejmowi czas do zastanowienia się nad tem, tak, ażeby sprawa dojrzała do ostatecznej i dobrej dla sprawy publicznej decyzji ; aby kwestyę tę wypuścić z ustawy

i nie rozstrzygać jej już dziś w ustawie, a stać się to może w ten sposób, że ustawa orzeknie, iż pytanie, kto może być obranym burmistrzem, zastępcą lub asesorem, nie będzie rozstrzygać ustawa sama, ale ordynacya wyborcza. Nasza obecnie obowiązująca ordynacya wyborcza czyni to i powiada w §. 35, że tylko członek rady gminnej może być obrany członkiem zwierzchności gminnej, a wszystkie warunki obieralności są ordynacyą wyborczą stanowczo określone. Negatywne t. j. wykluczające warunki są także w tym §. podane; zupełnie więc jest racjonalnem, zupełnie odpowiedniem, jeżeli co do kwestyi obieralności na urząd burmistrza i innych członków Magistratu, powołamy się wyłącznie na ustawę o ordynacyi wyborczej. W patencie, który ma wprowadzić niniejszą ustawę w życie, komisya proponuje, aby początek artykułu III. opiewającego: (czyta):

Ordynacya wyborcza dla gmin z dnia 12. Sierpnia 1866 Nr. 19 Dz. u. kraj. wraz z ustawą z dnia 19. Listopada 1868 L. 30 Dz. u. kr. obowiązywać będzie i nadal miasta w art. I. wymienione, jednak z następującymi zmianami :

opuścić ustęp lit. b, który zmienia §. 35. ordynacyi wyborczej, w skutek czego terażniejsza ordynacya wyborcza w tem brzmieniu, jakie ma obecnie §. 35. ord. wyb. t. j. że burmistrz tylko z grona rady miejskiej wybranym być może i nadal obowiązywać będzie. Gdy jednak równocześnie proponujemy rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy do przedłożenia projektu nowej ordynacyi wyborczej, to wtedy, kiedy Wydział krajowy z tem przedłożeniem wystąpi przed Sejmem, co oczywiście dopiero na drugi rok nastąpić może, będzie czas i sposobność do załatwienia tej kwestyi spornej stanowczo. W skutek tego proponuje komisya gminna, aby §. 16. opiewał: (czyta):

§. 16.

Burmistrza, jego zastępcę i asesorów wybiera Rada miejska na lat sześć.

Warunki obieralności na te urzędy i sposób dokonania wyboru oznacza ordynacya wyborcza.

JE. hr. Marszałek. Sprawozdawca wnosi ażeby §. 16. opiewał :

Burmistrza, jego zastępcę i asesorów wybiera Rada miejska na lat sześć.

Warunki obieralności na te urzędy i sposób dokonania wyboru oznacza ordynacya wyborcza.

Rozprawa nad § 16. w tej osnowie przez p. sprawozdawcę przedłożonym otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje § 16. w brzmieniu przez p. sprawozdawcę proponowanem, raczy rękę podnieść. (Większość). Paragraf 16. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Do §. 17. komisya już w skutek uwag komisarza rządowego, proponuje poprawkę w dodatku wydrukowaną. Obecnie w skutek zmiany §. 16. okazuje się potrzeba zupełnego opuszczenia ostatniego zdania, to jest zdania zaczynającego się od słów: „gdyby jednak... aż do końca §. 17.

§. 17. w nowem brzmieniu opiewa jak następuje:

Wybór uzupełniający.

§. 17.

W razie opróżnienia posady burmistrza, jego zastępcy lub asesora w ciągu okresu wyborczego, Rada miejska dokona w jego miejsce nowego wyboru najdalej do dni 14, wybrany przy wyborze uzupełniającym burmistrz, zastępca burmistrza, lub asesor urzędować będzie do końca sześćdziesięciu swego poprzednika.

Reszta paragrafu odpada.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 17. w brzmieniu przez p. sprawozdawcę proponowanem, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 17. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Przyrzeczenie.

§. 18.

Burmistrz, jego zastępca i asesorowie winni przy objęciu urzędu w obecności delegata Wydziału Rady powiatowej i w obec Rady miejskiej złożyć w ręce naczelnika politycznej władzy powiatowej lub jego delegata, w miejsce przysięgi przyrzeczenie, iż zachowają Cesarzowi wierność i posłuszeństwo, przestrzegać będą ustaw i wypełniać sumiennie obowiązki swoje.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 18. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 18. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

§. 19.

Rada miejska może uchwalić większą liczbę niepłatnych asesorów, aniżeli w §. 14. ustanowiono, jednak nie więcej jak 5.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 19, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 19. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann. W §. 20. w skutek zmiany poprzednich proponujemy, żeby opuścić w drugim ustępie słowo: „pierwotnie“ i żeby po słowach: „jego obieralność“ dodać słowa: „na członka Rady miejskiej lub Magistratu“. §. 20. będzie opiewać:

C. Postanowienie ogólne.

Ustąpienie z posady

§. 20.

Za przyzwoleniem Rady miejskiej może burmistrz, asesor, radny lub zastępca urząd swój złożyć.

Burmistrz, asesor, radny lub zastępca traci swój urząd, jeżeli zajdzie lub wiadomą się stanie okoliczność, któraby pierwotnie jego obieralność na członka Rady miejskiej lub Magistratu była wykluczyła, lub jeżeli się do innej gminy przesiedla.

Jeżeli burmistrz, asesor, radny lub zastępca popadnie w śledztwo sądowe z powodu zbrodni, przekroczenia lub przestępstwa z chciwości popełnionego, lub jednego z przekroczeń w §§. 501, 504, 511, 512, 515 i 516 ustawy karnej wskazanych — lub jeżeli do jego majątku konkurs ogłoszony zostanie, wtedy nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki trwa to postępowanie karne lub krydalne.

Jeżeli radny lub zastępca wchodzi w stosunki prawne z gminą jako przedsiębiorca, dostawca lub dzierżawca, nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki ten stosunek trwa i rachunki ztąd wynikłe ostatecznie załatwione nie będą.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Do głosu zgłosił się p. Czesław Łoziński.

P. Czesław Łoziński. Zrzekam się głosu.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zam-

knięta. Kto przyjmuje §. 20. w brzmieniu proponowanym przez p. sprawozdawcę, raczy rękę podnieść. (Większość). §. 20. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta):

Obowiązek przyjęcia wyboru.

§. 21.

Każdy podług przepisów wybrany członek gminy winien przyjąć wybór, bądź na członka Rady miejskiej lub też zastępcę, bądź na niepłatnego asesora. Prawo wymówienia się od przyjęcia wyboru, lub też od dalszego sprawowania urzędu służy tylko:

a) duchownym wszelkiego wyznania i nauczycielom publicznym;

b) urzędnikom i sługom c. k. Dworu, państwa, kraju, zakładów i funduszków publicznych, dopóki w czynnej służbie zostają;

c) wojskowym, chociażby w czynnej służbie nie zostającym;

d) osobom liczącym przeszło 60 lat życia;

e) tym, którzy przez cały jeden okres wyborczy piastowali posadę w Magistracie, jednak tylko na okres bezpośrednio następujący;

f) tym, którym ułomności fizyczne lub znacznie i trwale nadwątlone zdrowie nie pozwalają obowiązków urzędowych wykonywać;

g) tym, którzy z powodu zwykłego zatrudnienia corocznie często lub przez dłuższy czas nie bywają w gminie obecni;

h) zostającym w służbie prywatnej, jeżeliby przez przyjęcie wyboru w stosunku swoim służbowym uszczerbku doznać mogli.

Kto bez takiego uwalniającego powodu wzbrania się przyjąć wyboru, lub przyjęty urząd dalej sprawować, podpada karze pieniężnej, którą Rada miejska aż do wysokości 50 zł. w. a. wymierzyć może.

Przeciw takiemu orzeczeniu Rady służy odwołanie się do Wydziału powiatowego.

Kara pieniężna wpływa do kasy gminnej na fundusz ubogich.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. dr. Antoniewicz. Proszu o hołos.

JE. hr. Marszałek. P. dr. Antoniewicz ma głos.

P. dr. Antoniewicz. Pozwolu sobi przyhadaty Wys. Pałati, szczo wczera uže Sojm

pryniał rezolucju, szczooby tylko ty paragrafy, do kotrych ne buła shołoszena jakajaś poprawka, pryniaty „en bloc“, a debatowaty nad tymy, do kotrych shołoszeno poprawki. Dlatoho pozwolu sobi to wnesenje wczeraszne powtoryty.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie. Kto przyjmuje §. 21, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 21. jest przyjęty.

P. Antoniewicz czyni wniosek co do formalnego traktowania, aby głosować osobno tylko nad paragrafami, co do których zgłoszono poprawki. Jeżeli Wysoka Izba na ten sposób traktowania rzeczy się zgodzi, to jeżeli po odczytaniu odnośnego paragrafu nikt głosu nie zażąda, paragraf taki uważalibyśmy za przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Dział IV.

O zakresie działania gminy.

Rozdział I.

O zakresie działania gminy w ogóle.

§. 22.

Zakres działania gminy jest:

- a) własny, i
- b) poruczony.

Własny zakres działania.

§. 23.

Własny zakres działania, t. j. zakres, w którym gmina z zachowaniem ustaw samodzielnie zarządzać i rozporządzać może, obejmuje w ogóle wszystko, co bezpośrednio dotyczy interesu gminy i w jej granicach własnymi jej siłami załatwionem i przeprowadzonym być może.

W myśl tego należą do własnego zakresu działania gminy w szczególności:

a) wolny zarząd majątkiem gminnym i załatwianie spraw, odnoszących się do związku gminy;

b) czuwanie nad bezpieczeństwem osób i ich mienia;

c) staranie o zakładanie i utrzymanie gminnych dróg, mostów, ulic i placów, niemniej o bezpieczeństwo i łatwość komunikacji po drogach i wodach;

d) policja polowa;

e) dozór policyjny nad przedmiotami żywności, nad targami, nad miarą i wagą;

f) policya zdrowia;

g) policya nad czeladzią i wyrobnikami, niemniej wykonywanie przepisów o czeladzi służebnej;

h) policyjny dozór nad obyczajnością publiczną;

i) sprawy ubogich, opieka nad zakładami dobroczynnymi gminy, zapobieganie żebractwu;

k) policya ogniowa, policya budownictwa, wykonywanie przepisów porządku budowniczego i udzielanie policyjnego pozwolenia na budowy;

l) ustawą oznaczyć się mający wpływ na szkoły średnie, przez gminy utrzymywane i na szkoły ludowe, staranie o zakładanie, uposażenie i utrzymywanie szkół ludowych, z uwzględnieniem istniejących jeszcze patronatów szkolnych i przepisów konkurencyi do szkół;

m) jednanie stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybranych;

n) przedsięwzięcie dobrowolnej sprzedaży ruchomości drogą licytacji.

Z wyższych względów państwa mogą pewne czynności policyi miejscowej w pojedynczych miastach w drodze ustawy krajowej przekazane być osobnym organom rządowym.

Poruczony zakres działania.

§. 24.

Ustawy określają poruczony zakres działania gminy, t. j. jej obowiązek do współdziałania w sprawach publicznej administracji.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie. Kto przyjmuje Dział IV., §§. 22, 23 i 24, zechce rękę podnieść. (Większość). Paragrafy 22, 23 i 24 są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Rozdział II.

O zakresie działania Rady miejskiej.

§. 25.

Rada miejska jest w sprawach gminnych władzą uchwalającą i nadzorującą.

Władza wykonawcza jej nie służy.

Rada miejska zastępuje gminę w wykonywaniu jej praw i obowiązków, wydaje w granicach ustawami oznaczonych imieniem gminy postanowienia obowiązujące i uchwała sposób ich

wykonania. Ona jest władzą zwierzchnią miasta we wszystkich sprawach gminy, obowiązana strzedz dobra gminy i starać się o zaspokojenie jej potrzeb.

§. 26.

Rada miejska obraduje i uchwała o wszystkich sprawach gminy, jej majątku, dobra lub zakładów w granicach ustaw obowiązujących.

W szczególności należy do zakresu działania Rady miejskiej:

a) zmiana granic miasta (§. 2);

b) ustanawianie zasad zarządu, tudzież sposobu użytkowania majątku i dobra gminy i zakładów gminnych;

c) sprawy należące do zwyczajnego zarządu majątkiem, które Rada miejska osobną uchwałą sobie zastrzegła (§. 27).

d) nabywanie lub pozbywanie nieruchomości lub praw, według ustaw za nieruchomości uważanych, obciążanie majątku gminy, zaciąganie pożyczek i lokowanie kapitałów;

e) stawianie kosztem gminy nowych budowli, przekształcanie lub znoszenie istniejących, tudzież inne przedsiębiorstwa nakładem gminy wykonać się mające;

f) zaprowadzenie nowych zakładów gminnych lub zwiniecie istniejących;

g) zawieranie, rozwiązywanie, zmiany kontraktów najmu i dzierżaw;

h) uchwalanie budżetu rocznego, wydatków budżetem nieprzewidzianych i kredytów dodatkowych, przyzwalanie na przenoszenie uchwalonych kredytów z jednej rubryki do drugiej, uchwalanie wszelkich zmian w budżecie, staranie się o pokrycie niedoboru, uchwalanie dodatków do podatków, opłat, prestacyj i usług i oznaczenie dziennych cen takich prestacyj i robót;

i) sprawdzanie i załatwianie rachunków rocznych;

k) przyzwalanie na rozpoczęcie spraw prawnych i na odstąpienie od nich, zatwierdzanie ugód spór umarzających, ustanawianie zastępców prawnych;

l) zatwierdzanie wyników wszelkich licytacji;

m) wybór burmistrza, jego zastępcy i asesorów;

n) uchwalanie etatu i płac urzędników i służ gminnych, jako też instrukcyj służbowych i statutu emerytalnego dla tychże;

o) wyznaczanie wynagrodzenia dla burmistrza, jego zastępcy i płatnego asesora;

p) mianowanie i oddalanie urzędników i wymiar emerytury dla nich — na wniosek burmistrza;

q) nadzór i kontrola nad czynnościami burmistrza i magistratu;

r) nadawanie prawa przynależności do gminy i obywatelstwa miejskiego i honorowego; ustanawianie opłat za nadawanie prawa przynależności i obywatelstwa miejskiego;

s) wykonywanie służącego gminie prawa patronatu lub prezentowania, rozdawanie miejsc fundacyjnych, nie uwłaczając prawom na różnicy wyznań opartym;

t) wybór mężów zaufania do jednania stron;

u) uchwalanie regulaminu dla własnych czynności;

v) udzielanie zdania swego władzom wyższym na ich żądanie;

w) rozstrzyganie zażaleń przeciw zarządzeniom burmistrza i magistratu.

(mówi): Zwracam uwagę, że do §. 26. proponuje komisya dodatek i to zaraz po pierwszej alinei, mianowicie dodanie słów: „w granicach ustaw obowiązujących“. Reszta paragrafu jest niezmienioną.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. ks. Sawa. Proszę o głos do §. 26.

JE. hr. Marszałek. Do §. 26. ma głos p. ks. Sawa.

P. ks. Sawa. Do zakresu działania Rady miejskiej należą sprawy, których klasyfikacya wyczerpuje prawie cały alfabet. Pod lit. p) należy do Rady miejskiej mianowanie i oddalanie urzędników, ale „na wniosek burmistrza“.

Że ograniczoną tu jest indywidualna inicjatywa radnych w czynieniu wniosków na mianowanie urzędników — rozumiem. Ograniczoną jest raz dlatego, że właśnie burmistrz najlepiej ocenić potrafi, jakiego potrzebuje urzędnika, powtóre że zapobiegnie się temu, co często się zdarza, że każdy z radnych ma w zanadru urzędnika gotowego, skwalifikowanego miarą własnej często nie tęgiej inteligencyi. Z drugiej strony atoli mniemałbym, że na oddalenie urzędnika, szkodliwego interesom gminy, trzeba każdemu

radnemu zostawić możność czynienia wniosków, gdyż wydarzyć się może, że burmistrz bądź z przyzwyczajenia do osoby, bądź przez litość i wrodzoną dobroć serca, bądź też ujęty zewnętrzzną formą szkodnika, wstrzymałby się mógł z wnioskiem na oddalenie dłużej, niżby to może należało. Zawsze jednak należy wysłuchać burmistrza, nim przystąpi się do decyzji, ażeby nie uwłaczać jego godności. Obu tym koniecznościom stanie się zadość, jeżeli w alinei „p“ po słowie „na wniosek“, doda się trzy słowa: „lub po wysłuchaniu“. Zatem alinea ta brzmiałaby następująco (czyta):

„p) mianowanie i oddalanie urzędników i wymiar emerytury dla nich na wniosek lub po wysłuchaniu burmistrza.“

Propozycya moja jest zupełnie identyczną z §. 28, w którym komisya tych samych słów używa. Wnoszę zatem

§. 26.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Alinea p) paragrafu 26go winna opiewać:

p) mianowanie i oddalanie urzędników i wymiar emerytury dla nich — na wniosek lub po wysłuchaniu burmistrza.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. ks. Sawy, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Poprawka p. ks. Sawy jest dostatecznie popartą.

Skoro się rozprawa nad §. 26 rozpoczyna, raczy Wysoka Izba uchwalić przedewszystkiem §. 25, do którego nie wniesiono żadnej poprawki, a który nie został jeszcze uchwalony. Kto przyjmuje §. 25, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 25 jest przyjęty. Czy żąda jeszcze kto głosu do §. 26?

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. W §. 26 według wniosku komisji idzie o to, ażeby burmistrz miał władzę nad urzędnikami, za których on odpowiada. Jeżeli on odpowiada za postępowanie urzędników przed Radą miejską, więc naturalnie on tylko powinien mieć prawo czynienia do Rady miejskiej wniosków o mianowanie lub usunięcie urzędnika miejskiego.

Gdyby każdy z radców miał prawo czynienia wniosków o mianowanie i usuwanie urzę-

dników miejskich, powstawałyby w Radzie ciągle spory, a spory bezużyteczne, jeżeli chcemy aby burmistrz miał wpływ stanowczy na mianowanie i usuwanie urzędników miejskich i jeżeli pragniemy, aby nie martwą literą było postanowienie, że burmistrz jest naczelnikiem władzy wykonawczej w mieście, odpowiedzialnym przed Radą za wykonanie czynnie, odpowiedzialnym za postępowanie urzędników miejskich.

Zdarzyć się może, iż urzędnik otrzymał surowe polecenie od burmistrza wykonania uchwał Rady miejskiej co do utrzymania porządku przed kamienicami, oświetlania sieni i schodów i wykonując to polecenie, wejdzie w spory z niektórymi właścicielami domów, z których jeden lub kilku są członkami Rady.

Czy przyjęcie poprawki posła Sawy nie utrudniłoby urzędnikowi temu wykonania poleceń burmistrza odpowiedzialnego za wykonanie uchwał Rady i ustaw? Jeżeli burmistrz ma odpowiadać za postępowanie urzędników miejskich, to oddalenie lub mianowanie urzędnika przez Radę miejską powinno nastąpić tylko na wniosek burmistrza; inaczej nie może być odpowiedzialny przed Radą miejską za czynności urzędników.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Przedewszystkiem zwrócę uwagę szanownego wnioskodawcy p. ks. Sawy, że stylizacja jego poprawki nie odpowiada jego intencji. Ks. Sawa miał zamiar powiedzieć, że mianowanie może nastąpić tylko na wniosek burmistrza, zaś oddalenie po wysłuchaniu burmistrza. Tymczasem jeśli w myśl jego poprawki ten ustęp by opiewał (czyta): „mianowanie i oddalenie urzędników i wymiar emerytury dla nich na wniosek, lub po wysłuchaniu burmistrza“ to te wyrazy „po wysłuchaniu“ odnosiłyby się nietylko do oddalenia, ale także do mianowania urzędników. W ten sposób stworzylibyśmy taką sytuację, że bez wniosku burmistrza mógłby ktoś, miły jakimś małemu gronu rady, otrzymać nominację na urzędnika, a ktoś niemiły mógłby być oddalony. Zdaje mi się, że ze względu na porządną administrację jest koniecznym, ażeby tak mianowanie jak i oddalenie urzędników następowało na wniosek tego, który dzierży władzę wykonawczą w ręku, a przede-wszystkiem tego, który za jej wykonanie jest

odpowiedzialny. Nie rozumiem, jakby ten burmistrz mógł być odpowiedzialny za wykonanie, gdyby mu się urzędników narzucało lub oddało bez jego wniosku. Dlatego radziłbym, aby Wysoka Izba raczyła przyjąć ustęp ten według wniosku komisji.

P. ks. Sawa. Proszę o głos.

P. Uderski. Wnoszę zamknięcie dyskusji.

JE hr. Marszałek. Jest winosek o zamknięcie dyskusji. Kto się z nim zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Dyskusja jest zamknięta. Głos ma p. ks. Sawa.

P. ks. Sawa. Nie widzę niebezpieczeństwa złej administracji w tem, jeżeli w pewnym względzie pojedynczemu radnemu zostawia się możność stawiania wniosków. To co tu p. Chrzanowski mówił, że każdemu radnemu może się jakaś osobistość podobać i z tego tytułu nastąpić nominacja, to zauważam, że także może się to stać i na wniosek burmistrza. To zaś co mówi P. Romanowicz, że byłby bardzo szczęśliwym, gdyby który z radnych stawiał wniosek mianowania urzędników, to także nie wielkie nieszczęście. Ale to jest fakt, a tego mi ani p. Chrzanowski ani p. Romanowicz nie zaprzeczy, że może się stać, iż jakiś urzędnik, który zewnętrzną formą schwył burmistrza za serce — sprawi, że burmistrz jakkolwiek widzi jego szkodliwość dla gminy, powodowany litością, dobrocią serca, ociąga się z postawieniem wniosku oddalenia długo i bardzo długo, przez co gminę na niejedną szkodę narazić może. Zatem jest przyczyna, aby pozostawić pojedynczemu członkowi rady, który z boku trzeźwym okiem na to patrzy, możność stawiania takiego wniosku na oddalenie. Wszakże radzie zawsze — a więc i w tym wypadku przysługuje prawo po wysłuchaniu burmistrza odrzucić wniosek radnego; ale zaprzeczyć radnemu możliwości stawiania wniosku w sprawie, od której zależy dobra administracja, to zdaje mi się wychodzi poza granicę nietylko ustawy, ale i za granicę dobrze zrozumianego interesu gminy. Pozostaję zatem przy swoim wniosku.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa szczegółowa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Muszę się sprzeciwić wnioskowi p. ks. Sawy. P. ks. Sawa powiada, że najniższy urzędnik, naj-

mniej odpowiedni, ujmie sobie czasem burmistrza. Ja na to powiem, że najteższy urzędnik mianowicie w sprawach policyi miejscowej, który najsumienniej spełnia swe obowiązki, najmniej często podoba się ogółowi, i radzie miejskiej.

(P. Dr. Małecki. Słusznie).

Ale pomijam to, mnie się zdaje, że p. ks. Sawa dąży do tego, aby inicjatywa pojedynczych radnych nie była wykluczona. Ona jednakowoż w terażniejszym brzmieniu projektu tej inicjatywy wcale nie wyklucza. Pojedynczy radny nie może wprawdzie powiedzieć: wnoszę, aby urzędnika oddalić“ lecz może to uczynić w innej formie. Może powiedzieć: że ten a ten urzędnik nie odpowiada i czynić wniosek o wezwanie burmistrza, aby na najbliższej sesji przedstawił wniosek co do oddalenia tego urzędnika. Wtedy jest zupełnie uratowaną inicjatywa radnych. Jeśliśmy na burmistrza włożyli cały ciężar odpowiedzialności nietylko za jego własne czynności, ale także za czynności magistratu, bośmy powiedzieli, że Magistrat pod kierownictwem i odpowiedzialnością burmistrza urzęduje — więc w obec tego uważamy za stosowne dać mu w urzędnikach pomoc, jaką on uzna za stosowną. Proszę zatem o przyjęcie ustępu „p“ w tem brzmieniu, jak komisya proponuje.

JE. hr. Marszałek. Podam pod głosowanie naprzód §. 26. w brzmieniu proponowanem przez komisję, a potem poprawkę p. ks. Sawy w trzech wyrazach „lub po wysłuchaniu“.

Kto przyjmuje cały §. 26. w osnowie proponowanej przez komisję raczy rękę podnieść. (Większość). §. 26. jest przyjęty.

Kto przyjmuje dodatek p. ks. Sawy, aby przy literze p. po wyrazach: „na wniosek“ dodać wyrazy: „lub po wysłuchaniu“ raczy rękę podnieść. (Mniejszość). Dodatek p. ks. Sawy upadł.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Zwyczajny zarząd majątkiem.

§. 27.

Zwyczajny zarząd majątkiem nie należy do zakresu działania rady miejskiej, lecz rada może poszczególne sprawy tego zarządu na wnioski lub po wysłuchaniu Magistratu swojej uchwale zastrzedz.

Etat urzędników i służ.

§. 28.

Etat urzędników i służ, ich płace, instrukcyę służbową i statut emerytalny, uchwała rada miejska na wniosek lub po wysłuchaniu burmistrza.

W każdym mieście co najmniej następujące posady mają być ustanowione: sekretarza, rachmistrza, kasyera, lekarza, budowniczego i inspektora policyi. Rachmistrz jest zarazem kontrolorem, jeżeli rada miejska osobnej posady kontrolora nie ustanowi.

JE. hr. Marszałek. Do §. 27. i §. 28. czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda §. 27. i §. 28. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Nadzorowanie Magistratu.

§. 29.

Rada miejska ma prawo i obowiązek urzędowanie burmistrza i Magistratu ciągle nadzorować.

Nadzór ten wykonywa rada miejska za pomocą jednej lub kilku komisyj z grona swego wybieranych, które obowiązane będą o każdej dostrzeżonej nieprawidłowości lub wadliwości w urzędowaniu burmistrza lub magistratu bezwzględnie radę miejską zawiadomić i poczynić wnioski o usunięcie złego, zaś po upływie każdego roku administracyjnego przedłożyć radzie miejskiej sprawozdanie o swoich czynnościach z wnioskami, jakie uznają za stosowne. Skoro rada miejska przekona się o nieprawidłowościach lub wadliwościach, winna się postarać o bezwzględne ich usunięcie, a gdyby to nie odniosło skutku, donieść o tem Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

Dla komisyj kontrolujących uchwali rada miejska osobne instrukcyę i przedłoży je Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału powiatowego do wiadomości.

Burmistrz winien najdalej do dni 30 po upływie każdego roku administracyjnego, przedłożyć Wydziałowi krajowemu, za pośrednictwem Wydziału powiatowego, odpisy sprawozdań komisyj kontrolujących o ubiegłym roku, jako też odpis uchwał rady miejskiej na podstawie tych sprawozdań zapadłych, lub donieść w tym terminie o zachodzących przeszkodach.

Rada miejska może także ustanowić osobne komisye do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, tudzież do udzielania zdań i przedstawiania wniosków w sprawach gminnych.

Do takich komisyj rada miejska powołać może mężów zaufania z poza grona swego.

Ani komisye kontrolujące ani specjalne komisye w myśl niniejszego paragrafu ustanowione, władzy wykonawczej nie mają, a zatem ani same nic zarządzić ani magistratowi poleceń wydawać nie mogą.

JE. hr. Marszałek. Do §. 29. rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

J. hr. Lassocki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Lassocki ma głos.

P. hr. Lassocki. Już w łonie komisji objawiły się zasadnicze wprost sobie przeciwne zapatrywania co do utworzenia komisji kontrolujących. Przyznam, iż czytając postanowienia 29. paragrafu ogarnął mną mimowoli pewien niepokój, który się łatwo da tem wytłumaczyć, że staje na myśli dawny ustrój konającej Rzeczypospolitej, mianowicie owa narzucana a ujemnie działająca „rada nieustająca“. Dwie magistratury obok siebie działające są zawsze i wszędzie co najmniej zbytne jeśli nie szkodliwe.

(Wicemarszałek Ks. metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

W łonie tych dwóch magistratur następują utarczki, ciągłe nieporozumienia, skutkiem komplikacji cierpią interesa gminy. Stała kontrola osłabia odpowiedzialność burmistrza i członków magistratu, zwłaszcza, gdy kontrolę wykonywa przyboczna rada, która ma we wszystkich kwestiach opiniować, dokonane zarządzenia krytykować. Jakkolwiek pozbawiona egzekutywy nawet ingerencji bezpośredniej, może i musi decydująco wpływać komisya na postanowienia magistratu obowiązującego się i unikającego postawienia w stan oskarżenia, dopuszczonego paragrafem 29. Traci burmistrz wszelką wolę, inicjatywę, energię. Stały nadzór a więc odjęcie poniekąd odpowiedzialności czyni po prostu z niego, że użyję tego wyrazu, mazgaja, oglądającego się li tylko na zdanie komisji kontrolującej wybieranej przez radę miejską i teje radzie sprawę z czynności magistratu zdającej.

Zauważmy dalej, że rada miejska, która w połowie swojej co 3 lata ma być zmieniana, może stać się w przeważnej połowie nieprzyjazną burmistrzowi oraz magistratowi wybranemu pierwotnie przez całą radę miejską. W paragrafie 29. nie napomknięto na jak długo członkowie komisji kontrolującej mają być wybieranymi.

Dajmy na to, że skład komisji pozostaje niezmienionym tylko na przeciąg lat trzech t. j. do chwili, dopóki rada miejska przez wylosowanie jednej połowy drugą połową dokompletowaną nie zostanie, można przypuścić, że burmistrz wybrany przez radę, z której połowa po latach 3 wylosowaną zostaje, natrafi na nieubłaganych przeciwników i silną opozycją w tej połowie rady, która uzupełniającym wyborem zostanie wybrana; że komisya zatem z woli tej połowy wypłynie i eo ipso w ciągłej będzie walce z burmistrzem jako wybrańcem przeciwnego stronnictwa. Walka dwóch magistratur, stała, ciągła, zawzięta, nie może wyznacze Panowie być wpływem na dobro gminy. Wszak dotychczas każdy radny ma prawo kontroli, oskarżania magistratu i burmistrza a nie wiem, dlaczegoby odejmować to prawo każdemu pojedynczemu radnemu by przelewać je na ciało zbiorowe, złożone z kilku osób, które z drugiej strony, snadnie przez burmistrza ujętem być może a wówczas powagą swoją pokrywać będzie niesumienną działalność jego.

(P. Romanowicz. Proszę o głos.)

Kto zechce być burmistrzem, jeśli mu się nadto odbiera prawo mianowania i oddalania podwładnych urzędników. Burmistrz nie może dobrze i skutecznie zdaniem mojem urzędować, jeśli ma sztab, który się na władzę jego nie ogląda, tej władzy się nie obawia, z nią się nie liczy, który wie i czuje iż jest odeń niezależnym, który wreszcie świadom, że od rady, lub komisji kontrolującej mianowanie czy usunięcie go z posady jedynie zawisłem, burmistrza lekceważy, gdy między tymże a kontrolującą komisją scysya nastanie. Jeśli mu to prawo odejmujemy a w zamian obdarzamy stałą kontrolą, która go na ustawiczną naraża szykanę, to nie wiem zaiste, kto zechce być tym małowanym, bezwładnym a jednak odpowiedzialnym burmistrzem. Przesadzając w środkach zapobiegających nadużyciom, zrządzimy wreszcie, iż porządnym człowiekiem w takich warunkach wyboru

przyjąć nie zechce. Pojmuję ustanawianie w większych miastach sekcji t. j. komisji które się ograniczają do przygotowywania materiału dla pełnej rady lub sprawowania pewnych czynności odjętych zakresowi działania burmistrza, komisję np. ustanowioną §. 30. rewidującą kasę miejską lub o której wspomina §. 67. któraby sprawowała poszczególne czynności ogólnego zarządu i policyi miejscowej. Ale stwarzać komisye oddzielne na to, aby kontrolowały czynności magistratu, nie widzę potrzeby, przeciwnie. To postanowienie jest zdaniem mojem odkopowaniem ustawy o pełnej radzie nieustającej, bez której w przeddzień upadku kraju ministrowie kroku uczynić nie mogli, która stawała na przeszkodzie wykonywania uchwał walnych sejmów i zarządzeń, czy to króla czy hetmana lub ministrów naszych (którzy się naówczas, że nawiasem wspomnę, urzędnikami korony zwali).

Więc projekt statutu posuwa do śmieszności chęć ukrócenia nadużyć Magistratu. Obawiając się szkodliwości burmistrza, czyni z niego człowieka nieudolnego, chwiejnego, człowieka nie mogącego się rządzić własnym zmysłem, własną inicjatywą i wolą, głową z przyprawionymi rękami i nogami — i chcieć by się ta lalka ruszała!

Na poparcie wreszcie tego co twierdzę, najlepszą ilustracją są słowa, wypowiedziane w ciągu dyskusji na wczorajszym posiedzeniu przez p. Chrzanowskiego, który podzielał zresztą zapatrywania moje co do kontroli w komisji. Oto są jego słowa (czyta):

Jeżeli burmistrz ma być odpowiedzialnym, władza jego musi być indywidualną, wówczas tylko może być skuteczną i sprężystą. Są to słowa które bez zmiany jak wyszły z ust jego uchwyciwszy w przelocie, sądząc iż przydać się mogą, na prędce zapisałem.

(P. Chrzanowski. Proszę o głos.)

P. hr. Lassocki. Nie ma wątpliwości, że jeżeli mu nie zostawimy sporą nawet dozę indywidualizmu, o energicznej sprężystej władzy mowy być nie może, a tem mniej o dodatniej skuteczności tej władzy. Dlatego też pozwolę sobie postawić do §. 29. poprawkę, kasującą ustępy 2, 3, 4, wykreślającą w ustępie 5 słowo „także“, w ustępie wreszcie ostatnim „ani komisya kontrolująca, ani..“, §. 29. brzmiałby wówczas jak następuje (czyta):

Nadzorowanie magistratu.

§. 29.

Rada miejska ma prawo i obowiązek urzędowanie burmistrza i magistratu ciągle nadzorować.

Rada miejska może ustanowić osobne komisye do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, tudzież do udzielania zdań i przedstawiania wniosków w sprawach gminnych.

Do takich komisji rada miejska powołać może mężów zaufania z poza grona swego.

Komisye w myśli niniejszego paragrafu ustanowione, władzy wykonawczej nie mają, a zatem ani same nic zarządzić ani magistratowi poleceń wydawać nie mogą.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Kto popiera poprawkę p. Lassockiego zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest popartą. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Paragraf 29. w pierwszej alinei określa zasadniczo prawa i obowiązki Rady miejskiej do kontrolowania czynności burmistrza i magistratu, określa je ogólnikowo zgodnie z dotychczas obowiązującą ustawą. Gdy jednakowoż wykazuje praktyka, że takie ogólnikowe określenie nie jest zawsze wystarczającym, przeto zdawało się komisji, że trzeba szczegółowe postanowienie w ten paragraf włożyć, ażeby Radzie miejskiej powiedzieć, w jaki sposób ma spełniać obowiązek kontrolowania, powiedzieć to przynajmniej w takich ogólnych zarysach, któreby z jednej strony zanadto jej nie krępowały, ale z drugiej strony ten obowiązek kontroli ściśle sprecyzowały. Jeżelibyśmy w myśl wniosku p. Lassockiego opuścili całą drugą, trzecią i czwartą alinę, a pozostawili tylko alinę 1 i 5, to byłyby z tego takie następstwa, że byłoby w prawdzie powiedzianem iż Rada miejska ma czynności burmistrza i magistratu kontrolować, ale w drugim ustępie według wniosku posła Lassockiego to prawo Rady miejskiej byłoby ściśnionem. W tym ustępie bowiem byłoby powiedziano, że rada miejska może ustanowić osobne komisye do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, a więc tylko do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych rady miejskiej mogłaby komisye wybierać, podczas gdy druga alinea wniosku komisji daje wskazówkę, że wszystkie sprawy jej kontroli podle-

głe, kontrolować może czy to przez jedną czy też przez różne komisye.

P. Lassocki powiada, że §. 29. według stylizacyi komisji wyklucza kontrolę ze strony pojedynczych członków rady, a wszak każdy radny ma prawo i obowiązek kontrolowania czynności magistratu. Jeżeli poprzestaniemy na tem, że każdy radny ma prawo kontroli, to wtedy nikt kontroli nie będzie wykonywał. Każda czynność czy kontrolująca czy wykonawcza wtedy jest dobrze spełniana, jeżeli są wskazani ci, którzy ją wykonywać mają i są za nią odpowiedzialni, ale jeżeli to prawo kontroli rozrzucone jest na wszystkich 36 radnych i jeżeli powiemy, że każdy może kontrolować co i jak mu się podoba, wtedy nikt kontroli tej nie wykonuje. Jeżeli ma być kontrola dobra, to może być tylko przez specjalne komisye i przez wyznaczonych do tego ludzi wykonywana, ale to nie wyklucza tego, ażeby każdy radny jeżeli jest tak gorliwy i chętny, wglądał w sprawy i czynności magistratu i burmistrza i ażeby na posiedzeniach rady ze swoich spostrzeżeń korzystał i na ich podstawie czynił wnioski.

A zatem §. 29. nie ogranicza poszczególnych członków rady pod względem kontroli, ale wyznacza komisye, na które obowiązek ten specjalnie nałożony być ma. Tu zatem prawo radnych miejskich nie tylko nie jest ograniczonym, ale przeciwnie jest ono ściśle oznaczonym. Jeżeli P. Lassocki powiada, że wskutek tego my z burmistrza stworzymy jakiegoś niedołęę, nieudolnego, ponieważ będzie musiał się ciągle oglądać na owe komisye, to zarzut ten odnosi się w ogóle do wszystkiego, gdziekolwiek kontrola jest ustanowiona, a przecież kontrola jest podstawą dobrej administracyi i jeżeli burmistrz jest nieudolnym, to będzie nieudolnym czy ma czy nie ma kontroli a jeżeli burmistrz jest dzielnym, to komisya kontrolująca nie znajdzie nic złego i jego siły umysłowe nie będą osłabione jak twierdził p. Lassocki, że to wprowadza burmistrza w takie położenie iż na niedołęę wyjdzie. Dobry burmistrz kontroli się nie obawia, a jeżeli my ściśle władzę nadzorczą i uchwalającą rady miejskiej odgraniczymy od władzy wykonawczej burmistrza, jeżeli w tym paragrafie stanowczo orzekamy, że te komisye żadnej władzy wykonawczej nie mają, to zdaje mi się, że takie ściśle i dobre określenie kontroli wchodzi w cały ten system, jaki w ustawie tej jest

przyjęty. Dlatego proszę ażeby Panowie raczyli paragraf ten według brzmienia komisji uchwalić.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. P. Lassocki odwoływał się do mego zdania że tak w komisji jak i wczoraj w Sejmie wyraziłem, iż mniemam, że dla dobra miast i sprężystości w administracyi miejskiej należy, ażeby władza wykonawcza burmistrza była indywidualną. Takie było moje przekonanie i przy niem trwam, i dlatego występowałem przeciwko wnioskowi p. Sawy, który bez potrzeby chciał odgraniczyć władzę wykonawczą burmistrza. Ale odwołanie się posła Lassockiego przy tym paragrafie dla uzasadnienia swojej poprawki na powyższą zasadę, jest niewłaściwe. Bowiem w tym §. nie ma mowy o władzy wykonawczej burmistrza, lecz o władzy nadzorczej rady miejskiej. Władzę przyznaje słusznie projektowana ustawa radzie miejskiej i podaje w tym paragrafie sposób jej wykonywania także przez komisję kontrolującą wybraną z swego grona. Podczas obrad komisji nad tym paragrafem, przedstawiałem, że ustawa gminna przyznawszy słusznie radzie miejskiej zupełną władzę nadzorczą, nie powinna zapuszczać się w postanowienia, w jaki sposób ma rada miejska wykonywać swą władzę nadzorczą, bo to krępować może radę w wykonaniu władzy nadzorczej, a oznaczy sobie sama rada, stosownie do miejscowych stosunków, w jaki sposób ma rada swoją władzę kontrolującą wykonywać. Ale nie mówiłem nigdy, aby oznaczenie przez ustawę sposobu wykonywania władzy nadzorczej przez Radę miejską krępowało burmistrza, jak to twierdził p. Lassocki. Lecz nie chcąc mało znaczącymi poprawkami utrudniać uchwalenia ustawy ważnej i pożądanej przez miasta, nie wnoszę o wykreślenie, z powodu który przytoczyłem, tego ustępu paragrafu.

P. hr. Lassocki. Proszę o głos.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. P. Lassocki ma głos.

P. hr. Lassocki. Trudno mnie nowicyzowi w parlamentaryzmie walczyć z p. Romanowiczem obdarzonym świetną wymową — muszę jednak odeprzeć kilka jego zarzutów.

(P. Simon. Wnoszę zamknięcie dyskusji nad §. 29).

Nie widzę sprzeczności w uchwaleniu alinei ostatniej po wypuszczeniu alinei drugiej, trzeciej i czwartej. Pierwsza alinea brzmi (czyta):

„Rada miejska ma prawo i obowiązek urzędowanie burmistrza i Magistratu ciągle nadzorować.“

Tę alinę ja utrzymuję nienaruszoną w moim wniosku. — Jeżeli rada miejska ma to prawo i obowiązek, nie widzę powodu, dla czegośmy mieli jej tę atrybucję odbierać i przelewać na osobne komisye. — Specjalne zaś komisye mogą spełniać swe funkcje nienaruszając atrybucji Magistratu. Co do twierdzenia, że dobry burmistrz kontroli się nie obawia, zdanie to w zupełności podzielam — lecz może być burmistrz arcydoskonałym, a owa stała kontrola będzie dlań jednak nieznośną, jeżeli przejdzie w szykanę. Wczoraj uchwaliliśmy paragraf, mocą którego rada miejska co trzy lata w połowie ma się zmieniać. Może więc wypaść wybór tej uzupełnionej rady przeciwny burmistrzowi, w takim razie, owa druga połowa rady przeciwna burmistrzowi może się nad nim znęcać; burmistrzowi zaś najniesłuszniej dręczonemu nie przysłuży nawet prawo złożenia mandatu, ma on bowiem obowiązek pozostać tak długo, póki go rada z tego urzędu nie zwolni — jakąż jego pozycja?

P. Chrzanowski zauważył, że komisya kontrolująca jest rodzajem władzy nadzorczej. Tą władzą nadzorczą jest właśnie sama rada gminna, pocóż więc tworzyć ściślejszą Radę nadzorczą. — W prawdzie odebrano w projekcie niniejszym magistratowi jako ciału zbiorowemu głos stanowczy i egzekutywę. Magistrat nie decyduje większością głosów, sam burmistrz jest tylko reprezentantem miasta i jego wola gdy o egzekutywę chodzi, przeważa — ale burmistrz liczyć się musi ze zdaniem reszty członków magistratu, wszak i oni w radzie pełnej zasiadają, im wszystkim szczegóły zarządu wiadome, mogą więc podnieść na radzie uchybienia burmistrza gdyby wbrew ich zdaniu samowolnie działał. Obstawę więc przy moim wniosku mimo zarzutów, które podniósł p. Romanowicz, gdyż nie widzę, ażeby był w czemkolwiek osłabił doniosłość zarzutów moich lub zbił motywa, które mnie skłoniły do oświadczenia się przeciw ustanowieniu komisji kontrolujących, za pośredni-

ctwem którychby rada czynności burmistrza nadzorować miała.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek zamknięcia dyskusji nad §. 29. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Głos ma zapisany p. Rybicki.

P. dr. Rybicki. Dziś wszystkie rady miejskie podzieliły się na sekcye, które są tylko komisjami do specjalnych przedmiotów; właśnie ten stan dzisiejszy nie odpowiada tej harmonii, która jest tu konieczną, bo dzisiejsze komisye bez dokładnego określenia swoich funkcji bardzo często wkraczają w atrybucje burmistrza. Jeżeli projekt komisji gminnej wzmocnił władzę burmistrza i w sferze wykonawczej niezawisłym go uczynił, to należy radzie miejskiej wskazać, w jaki sposób ma tę kontrolę wykonywać.

Przez zamieszczenie tego postanowienia zaprowadzi się tu pewną jednostajność i uchyli się owe nadużycia, które bądź co bądź gdzieś się wydarzały. O tem zaś, by burmistrz był skazany na trzymanie się uwag i spostrzeżeń komisji, o tem mowy nie ma.

Burmistrz przecież pierwiej wykonuje a potem komisya kontrolująca sprawdza; nie jest to więc przedwstępna rewizya — burmistrz nie jest obowiązany zasięgać poprzednio zdania komisji kontrolującej, bo ona jest następna.

Burmistrz więc w swej władzy przez wdziernie się komisji kontrolującej żadnego nie dozna ograniczenia; nie potrzebuje się obawiać szykany, bo wyszedł z wyboru rady i posiada jej zaufanie. Znoszenie się z komisją kontrolującą jest nawet wskazane; komisya ta może bowiem dostrzedz pewne nieprawidłowości, o których burmistrz wyręczając się swymi licznymi urzędnikami, może nawet nie wie i może zwrócić jego uwagę na takowe. Harmonia zatem nie jest tu wykluczoną i nie doprowadzi do tej niekonsekwencji, żeby komisya kontrolująca miała burmistrza szykanować.

Z tego powodu postanowienie tego paragrafu jest pożyteczne a nawet potrzebne.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Rozprawa zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Korzystam z poprawki p. Lasockiego o tyle że

zwracam uwagę na błąd drukarski i proszę w alinei piątej bez paragrafu poprawić słowo „ustanowić“ na „ustanawiać“.

Co do samej poprawki p. hr. Lassockiego, to zwracam uwagę Wysokiej Izby, że to wszystko, co jest w tej poprawce i wniosku p. hr. Lassockiego, jest także we wniosku komisji, że poprawka ta jest raczej negatywna, bo każe opuścić niektóre ustępy. Że jednak ustępy te są potrzebne, wykazali już poprzedni mówcy, dla tego ja nie chcę nużyć Wysoką Izbę jeszcze moimi wywodami i proszę o przyjęcie §. 29. w brzmieniu przez komisję zaproponowanem.

Wice Marszałek ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Przystąpimy do głosowania. Kto przyjmuje poprawkę p. Lassockiego, rączy rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka ta upadła. Kto przyjmuje §. 29. wedle brzmienia przez komisję zaproponowanego, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Rewizya kasy.

§. 30.

Rada miejska winna wybrać osobną komisję, której obowiązkiem będzie przynajmniej cztery razy do roku przedsięwziąć rewizję kasy miejskiej i kas zakładów i funduszków pod zarządkiem gminy zostających i o każdej rewizji Radzie miejskiej zdać sprawę.

Wice-Marszałek ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda — kto przyjmuje §. 30. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 30. przyjęty.

(JE. hr. Marszałek obejmuje na nowo przewodnictwo).

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Sprawy policji miejscowej.

§. 31.

O ile sprawowanie policji miejscowej nie jest mocą ustawy przekazane organom rządowym, może Rada w granicach ustaw wydawać obowiązujące w obrębie gminy przepisy co do policji miejscowej i za przekroczenie tychże zagrażać karą pieniężną aż do wysokości 50 zł.,

lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, karą aresztu do 10 dni.

Uchwały takie Rada miejska powziąć może tylko na wniosek lub po wysłuchaniu Magistratu.

§. 32.

Rada winna uchylać środki pieniężne na utrzymanie zakładów i urzędzeń policji miejscowej i jest odpowiedzialną za wszelkie zaniedbanie w tej mierze, pochodzące z jej winy.

Odpowiedzialność gminy.

§. 33.

Gdyby kto poniósł szkodę z powodu zaniedbania przez gminę obowiązków względem policji miejscowej na niej ciążących, winna gmina poniesioną szkodę wynagrodzić. W szczególności obowiązana jest gmina wynagrodzić szkodę wyrządzoną w jej obrębie przez gwałt publiczny, przy zbiegowisku dokonany, jeżeliby ani jeden ze sprawców nie był schwytanym, a na gminie ciążyła wina niedbałości w zapobieżeniu temu gwałtowi.

Orzeczenie względem obowiązku wynagrodzenia szkody wyda polityczna władza powiatowa za poprzedniem wysłuchaniem Wydziału powiatowego.

Jeżeli co do wysokości wynagrodzenia porozumienie się między gminą a poszkodowanym nie nastąpi, wynagrodzenie to ma być poszukiwanem zwykłą drogą prawa.

Zaopatrywanie ubogich.

§. 34.

Rada miejska winna czuwać nad tem, aby ubodzy według ustaw zaopatrzeni byli. Gdyby zakłady i fundusze na ten cel przeznaczone nie wystarczały, Rada postara się o potrzebne środki i oznaczy sposób ich użycia.

Udzielanie zdania.

§. 35.

Na żądanie władz rządowych lub autonomicznych winna Rada miejska udzielać im swego zdania.

Rozstrzyganie zażaleń.

§. 36.

Rada miejska rozstrzyga zażalenia przeciw rozporządzeniom burmistrza i Magistratu w sprawach, dotyczących się majątku i dobra gminnego lub zakładów gminnych, niemniej w tych spra-

wach, w których burmistrz lub Magistrat tylko uchwały Rady miejskiej wykonywa.

We wszystkich innych sprawach własnego zakresu działania, rozstrzyganie rekursów przeciw postanowieniom burmistrza lub Magistratu należy do Wydziału powiatowego, zaś w sprawach poruczonego zakresu działania, do politycznej władzy powiatowej.

Regulamin.

§. 37.

Rada miejska winna uchwalić regulamin dla własnych czynności i przedłożyć go za pośrednictwem Wydziału powiatowego Wydziałowi krajowemu do wiadomości.

Zwoływanie Rady.

§. 38.

Rada miejska zbiera się na posiedzenie, ile razy zajdzie tego potrzeba, najmniej zaś raz na miesiąc. Burmistrz lub jego zastępca zwołuje Radę na posiedzenie. Każde posiedzenie, które nie jest tym sposobem zwołane, jest nieprawne, a powzięte na niem uchwały są nieważne.

Burmistrz musi zwołać Radę, jeżeli tego zażąda przynajmniej trzecia część radnych, polityczna władza powiatowa, albo też Wydział krajowy lub Wydział powiatowy.

O nastąpić mającem posiedzeniu burmistrz w każdym razie winien zawiadomić wszystkich w gminie obecnych radnych.

Komplet do uchwał.

§. 39.

Rada miejska nie może powziąć uchwały, jeżeli więcej niż połowa radnych nie jest na posiedzeniu obecna.

Do uchwały ustanawiającej budżet, jakoteż do uchwały podlegającej wyższemu zatwierdzeniu, potrzebną jest obecność dwóch trzecich części radnych.

Jeżeli na posiedzeniu nie zbierze się ilość radnych, potrzebna do powzięcia uchwał, winien burmistrz najdalej do 3 dni zwołać Radę powtórnie i zarazem zawezwać zastępców.

Na każdego radnego i zastępcę, który nie stawi się na to drugie posiedzenie i nie usprawiedliwi swojej nieobecności, winien burmistrz nałożyć karę pieniężną aż do wysokości 10 zł. Przeciw takiemu orzeczeniu służy odwołanie się do Wydziału powiatowego.

Grzywnę tę ściągnie Magistrat.

Radnego lub zastępcę, który bez usprawiedliwienia się na trzech po sobie następujących posiedzeniach się nie jawi, może Rada miejska na czas oznaczony lub też na cały w toku będący peryod wyborczy od udziału w obradach i uchwałach Rady wykluczyć. Przeciw tej uchwale służy wykluczonemu rekurs do Wydziału powiatowego.

Przeszkody uczestnictwa w obradach.

§. 40.

Członek Magistratu lub Rady miejskiej nie może być obecnym na posiedzeniu, jeżeli przedmiot obrady lub uchwały dotyczy jego urzędowania, jego własnych interesów prywatnych, lub też interesów jego żony, albo osób z nim w pierwszym lub drugim stopniu spokrewnionych lub spowinowaconych; winien jednak na żądanie Rady stawić się dla udzielenia żądanych wyjaśnień.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu od §. 31 do 40 włącznie. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. od 31 do 40 włącznie zechce rękę podnieść. (Większość). Paragrafy 31 do 40 są przyjęte.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. (czyta):

§. 41.

Członkowie Magistratu są obowiązani być obecnymi na każdym posiedzeniu Rady i mogą w każdym czasie głos zabrać. W głosowaniu przy sprawdzaniu rachunków i udzielaniu Magistratowi absolutoryum, nigdy udziału brać nie mogą.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. ks. Sawa. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. ks. Sawa ma głos.

P. ks. Sawa. Paragraf 41 postanawia, że członkowie Magistratu są obowiązani być obecnymi na każdym posiedzeniu Rady i mogą w każdym czasie głos zabierać. W głosowaniu przy sprawdzaniu rachunków i udzielaniu Magistratowi absolutoryum, nigdy udziału brać nie mogą.

Jeżeli się nie mylę, uchwalony przez Wysoki Sejm §. 14 powiada, że Magistrat składa się z burmistrza, zastępcy burmistrza i trzech asesorów. Członkami Magistratu są zatem burmistrz, jego zastępca i trzech asesorowie, którzy w głosowaniu przy sprawdzaniu rachunków i udzielaniu absolutoryum Magistratowi głosu zabierać nie mogą. Dobrze, ale w razie równości

głosów cóż się wówczas stanie? która uchwała będzie obowiązującą? Więc absolutnie powiedzieć tego, że członkowie Magistratu w głosowaniu tem udziału brać nie mogą — mojem zdaniem — nie można.

Chcąc zatem uniknąć tej kolizyi, proponuję analogicznie do §. 44, gdzie jest powiedziane: „W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący“, ażeby do tego paragrafu dodać „wyjąwszy przewodniczącego w razie równości głosów (§. 44)“.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. ks. Sawy, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Poprawka jest dostatecznie poparta. Proszę pana wnioskodawcę o sformułowanie wniosku na piśmie.

P. ks. Sawa. Zaraz napiszę.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta — pan sprawozdawca ma głos. Upraszam pana sprawozdawcę o odczytanie poprawki.

Zarazem pozwolę sobie upraszać szanownych posłów, ażeby ewentualnie stawiać się mające poprawki raczyli na piśmie przygotować.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta): po słowach: „nie mogą“ mają być według poprawki ks. Sawy dodane wyrazy: „wyjąwszy przewodniczącego w razie równości głosów (§. 44.)“

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Ja na tę poprawkę żadną miarą zgodzić się nie mogę. Jest to zasadnicza kwestya, kwestya, czy ktoś ma mieć prawo wotowania samemu sobie absolutoryum o rachunkach przez siebie złożonych lub nie. Ta kwestya zasadnicza nie da się rozwiązać w ten sposób jak to p. ks. Sawa proponuje. Myślę, że każdy przyzna, że nie można proponować żeby ten, kto składa rachunki potem głosował nad tem, czy rachunki są dobre czy nie, a nietylko żeby głosował, ale żeby i derymował w razie równości głosów, żeby jego głos był stanowczy i decydujący. Jeżeli zajdzie taki wypadek równości głosów, to najlepiej powiedzieć: nie ma absolutoryum, nie ma uchwały, absolutoryum nie jest udzielone.

Niech sobie burmistrz radzi jak chce, aby uzyskać absolutoryum. Ale na to jest sposób inny: jeżeli jest równość głosów, burmistrz oddaje przewodnictwo swemu zastępcy, wynosi się ze sali, a przez to usuwa równość głosów. Ale żeby się zgodzić na postanowienie ustawy, że burmistrz ma prawo derymować w głosowaniu nad owymi rachunkami, na to zgodzić się nie mogę.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania.

Poprawka p. ks. Sawy opiewa: Do §. 41 po słowach „nie mogą“ dodać słowa: „wyjąwszy przewodniczącego w razie równości głosów (§. 44)“. Ponieważ poprawka nie zmienia §. 41, tylko dodaje wyrazy „wyjąwszy i t. d.“, podam pod głosowanie §. 41, a potem poprawkę ks. Sawy. Kto przyjmuje §. 41 według brzmienia komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 41 jest przyjęty.

Kto jest zdania, aby do tego §. dodać wyrazy „wyjąwszy przewodniczącego w razie równości głosów (§. 44)“, zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek ks. Sawy upadł.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta):
Przewodniczenie na posiedzeniach.

§. 42.

Na posiedzeniach Rady miejskiej przewodniczy burmistrz, a w razie przeszkody jego zastępca.

Burmistrz, aa w razie przeszkody jego zastępca, zwołuje Radę, zagaja i zamyka posiedzenie, układa porządek dzienny, kieruje rozprawami i przestrzega porządku w zgromadzeniu.

Sekretarz Rady.

§. 43.

Rada miejska wybiera sekretarza swojego bądź z grona swego, bądź z pomiędzy urzędników gminy.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. 42 i 43, zechce rękę podnieść. (Większość.) §§. 42 i 43 są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. W §. 44 w skutek zmian uchwalonych przy §. 16 należy opuścić wyrazy „przy których głosuje jeżeli jest z grona Rady wybrany“. Paragraf 44 brzmi, (czyta):

Warunki ważności uchwał.

§. 44.

Do ważności uchwały potrzebną jest bezwzględna większość głosów obecnych radnych. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. W innych wypadkach przewodniczący nie głosuje z wyjątkiem wyborów.

Głosowanie odbywa się jawnie; wolno jest jednak Radzie uchwalić głosowanie tajne.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 44, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 44 przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta):

Jawność posiedzeń.

§. 45.

Posiedzenia Rady odbywają się publicznie; wyjątkowo jednak może Rada uchwalić posiedzenie tajne. Posiedzenia, na których przedmiotem obrad jest budżet lub zamknięcie rachunków, w każdym razie będą publiczne.

Gdyby publiczność mieszała się do obrad, lub w inny sposób przeszkadzała obradom, przewodniczący ma prawo i obowiązek po uprzednim bezskutecznym napomnieniu, nakazać wydalenie publiczności z miejsca posiedzeń.

Protokół posiedzenia i księga uchwał.

§. 46.

Z każdego posiedzenia spisany będzie protokół, obejmujący nazwiska radnych obecnych, wnioski na posiedzeniu czynione i zapadłe uchwały. Protokół ma być stwierdzony podpisem przewodniczącego, dwóch obecnych na posiedzeniu radnych i sekretarza. Prócz tego prowadzoną będzie księga uchwał. Każdemu członkowi gminy wolno przeglądać protokoły i księgę uchwał.

Rozdział III.

O zakresie działania burmistrza.

§. 47.

Burmistrz jest w sprawach gminy organem zarządzającym i wykonawczym.

W razie przeszkody zastępuje burmistrza jego zastępca, tego zaś jeden z asesorów.

Rada miejska na początku każdego roku oznaczy, który asesor w razie przeszkody zastępcy ma zastępować burmistrza.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. 45, 46 i 47 zechce rękę podnieść. (Większość.) §§. 45, 46, 47 są przyjęte.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Do §. 48 lit f. należy dodać „z zastrzeżeniem przepisów zawartych w §. 64.” Paragraf ten więc brzmi (czyta):

§. 48.

Do zakresu działań burmistrza należy:

- a) przewodniczenie w Radzie miejskiej i na posiedzeniach Magistratu;
- b) wykonywanie wszelkich uchwał i zarządzeń Rady miejskiej i Magistratu;
- c) kierownictwo urzędem miejskim, nadzór nad urzędnikami i sługami;
- d) wykonywanie policji miejscowej;
- e) zarządzenie w razach nagłych za następnym usprawiedliwieniem w obec Rady miejskiej;
- f) przedstawianie do mianowania i oddalania urzędników gminnych i wykonywanie władzy dyscyplinarnej nad urzędnikami i sługami z zastrzeżeniem przepisów zawartych w §. 64.;
- g) wykonywanie wszelkich spraw poruczonego zakresu działania.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 48 zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 48 przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

§. 49.

Burmistrz reprezentuje gminę na zewnątrz. Dokumenta, mocą których gmina przyjmuje zobowiązania względem trzecich osób, muszą być podpisane przez burmistrza i jednego asesora.

Dokument, dotyczący interesu, do którego zawarcia potrzebne jest przyzwolenie Rady lub wyższe zatwierdzenie, musi nadto być podpisany przez dwóch radnych i powołać się na to przyzwolenie lub zatwierdzenie.

W każdym razie dokument, wydany imieniem gminy, musi być zaopatrzony pieczęcią gminną.

Sprawowanie policji miejscowej.

§. 50.

Do burmistrza należy odpowiednie ustawom sprawowanie policji miejscowej, o ile pojedyncze

jej czynności nie są przekazane w drodze ustawy krajowej organom rządowym.

W nagłych wypadkach niezczęścia n. p. przy pożarach lub powodziach i t. p. burmistrz ma prawo zarządzić wykonanie robót wszelkiego rodzaju, o ile są niezbędne do usunięcia niebezpieczeństwa chwilowego i zmusić do tych robót każdego zdolnego do nich członka gminy a nawet i obcych.

Gdyby środki policji miejscowej w gminie nie były dostateczne do zabezpieczenia dobra publicznego, (jak n. p. w razie epidemii), lub gdyby własne siły gminy nie wystarczały do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, burmistrz winien zawiadomić o tem natychmiast polityczną władzę powiatową.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. 49 i 50 zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 49 i 50 są przyjęte.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann. W §. 51 należy w ustępie drugim po słowach „Wydział krajowy“ dodać „w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem“.

Paragraf ten brzmi (czyta):

Przedstawienie urzędników do mianowania i przeniesienia w stan spoczynku.

§. 51.

Na podstawie etatu przez Radę miejską uchwalonego, burmistrz po wysłuchaniu Magistratu przedstawia Radzie miejskiej urzędników miejskich do mianowania.

Mianowani urzędnicy posiadać muszą przepisaną kwalifikację. Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy w drodze rozporządzenia, jakie kwalifikacje dla każdej kategorii posad są potrzebne, z uwzględnieniem różnicy potrzeb i stosunków miast większych a mniejszych i z pozostawieniem odpowiedniego czasu przejściowego.

Burmistrz przedstawia Radzie miejskiej wnioski o przeniesienie urzędników w stan spoczynku i wymierzenie emerytury dla nich.

Burmistrz po wysłuchaniu Magistratu mianuje i oddala sługi miejskie i wyznacza im zaopatrzenie.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Nikt głosu nie żąda,

któ przyjmuje §. 51 zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 51 przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Poruczony zakres działania.

§. 52.

Burmistrz załatwia wszystkie sprawy należące do poruczonego zakresu działania gminy w sposób ustawami przepisany, lub przez władzę wskazany. Jeżeli oznaczenie sposobu wykonania pozostawione jest w całości lub częściowo gminie, burmistrz winien zastosować się w tym względzie do uchwały Rady miejskiej.

Wszakże w razach nadzwyczaj nagłych, gdyby uchwała Rady bez szkody lub niebezpieczeństwa poprzednio nie mogła być osiągnięta, może burmistrz działać według własnego zdania, winien jednak następnie w jaknajkrótszym czasie wyjednać sobie zatwierdzenie Rady.

Rząd może polecić załatwianie spraw, należących do poruczonego zakresu działania w całości lub części, na swój koszt organom własnym.

JE hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Nikt głosu nie żąda, kto przyjmuje §. 52 zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 52 przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Wykonywanie władzy karnej.

§. 53.

O ile w ustawach i przepisach, które dotyczą policji miejscowej, należącej do zakresu działania gminy, wyrzeczoną jest sankcja karna, i o ile przekroczenia tych ustaw i przepisów nie podlegają ustawie karnej, służy prawo orzekania kar za takie przekroczenia burmistrzowi a względnie jego zastępcy.

W ten sposób mają być także orzekane kary wyznaczone przez Radę miejską (§. 31) lub przez Magistrat (§. 63). Tylko kary pieniężne lub w razie niemożności ich uiszczenia kary aresztu mogą być orzekane.

Wszelkie orzeczenia kar mają być w osobną księgę wpisywane.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Merunowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Merunowicz ma głos.

P. Merunowicz. Mam zamiar prosić Wysoką Izbę, aby zamiast ostatniego ustępu §. 53, który opiewa: „Wszelkie orzeczenia kar mają być w osobną księgę wpisywane“, przyjąć ustęp następujący:

„Sądownictwo policyjno-karne w miastach, do których się odnosi niniejsza ustawa, ma być wykonywane wedle instrukcyi, którą wyda polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

Powodem do tego wniosku jest wzgląd na tę okoliczność, że wymiar policyjnych kar porządkowych musi być zastosowany do bardzo znacznego szeregu rozmaitych przepisów. Otóż zależy na tem, aby była jakaś podstawa wymierzania kar, żeby zastosowanie tych przepisów nie było pozostawione dowolności funkcyonaryusza, czy burmistrzów, czy kto tam będzie orzekał, ale żeby sprawa ujętą została w jakiś system. Ten ustęp jak go proponuje komisya, wyjęty został z dotychczasowej ustawy gminnej. Ta ustawa, jak miałem zaszczyt wczoraj nadmienić, obowiązuje wszystkie gminy w kraju, nawet najmniejszą wioskę. Trudno jednak wymagać, żeby naczelnik gminy, który czytać nie umie, zagłębiał się w studyowanie przepisów administracyjnych, ale w takich miastach znaczniejszych jak Tarnopol, Przemyśl, Tarnów itd., do których ma się odnosić ta ustawa, to przecież można wymagać, aby nie było dowolności, ale aby należycie zastosowywano istniejące przepisy. Ułożenie tej instrukcyi, wyobrażam sobie, będzie poruczone wytrawnym i doświadczonym prawnikom i znawcom stosunków administracyjnych. Uważam to za dzieło niezmiernie trudne, aby w sposób praktyczny, zwięzły i trafny podać wskazówki, jakich trzymać się winni burmistrzowie przy orzekaniu kar w sprawach porządku policyjnego. Otóż sądzę, że ułożenie takiej instrukcyi wprowadzi ten bardzo ważny dział administracyi do jakiegoś ładu, kiedy dotychczas pozostawiony jest dowolności pojedynczych osób. Moja poprawka nie stawia warunku, żeby od tego zależało wejście w życie ustawy jak przy ustawie drogowej, gdzie instrukcyja wykonawcza stanowi część integralną ustawy, ale koniec końców zawsze dążyć wypada do tego, żeby dowolności pod tym względem ustały. To jest celem mojej poprawki.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. Merunowicza, aby zamiast ostatniego ustępu §. 53. przyjąć ustęp następujący (czyta):

Sądownictwo policyjno-karne w miastach do których ma się odnosić niniejsza ustawa, ma być wykonywane wedle instrukcyi, którą wyda polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym — rączy rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka nie uzyskała poparcia. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie §. 53. Kto przyjmuje §. 53. w brzmieniu komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 53. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Do następującego §. 54. muszę zrobić poprawkę, myłki drukarskiej. Powołany tu jest §. 54. a ma być powołany §. 53. I będzie brzmiał §. tak (czyta):

Tok instancyi.

§. 54.

Od orzeczeń wydanych według §. 53. odwołać się można do politycznej władzy powiatowej.

Jeżeli orzeczenia tyczą się duchownych, uznanych wyznań religijnych, nauczycieli publicznych, urzędników rządowych lub krajowych, zostających w czynnej służbie, albo członków Sejmu krajowego, natenczas winien burmistrz przedłożyć to orzeczenie politycznej władzy powiatowej do poprzedniego zbadania i zatwierdzenia.

Przeznaczenie kar.

§- 55.

Kary pieniężne, orzeczone podług §. 53., wpływają do kasy miejskiej na fundusz ubogich gminy.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu do §. 54. i 55.? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 54. i 55., zechce rękę podnieść. (Większość). §. 54. i 55. są przyjęte.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Wstrzymanie wykonania uchwał.

§. 56.

Jeżeli burmistrz sądzi, że uchwała przez radę miejską powzięta, narusza ustawę, przekracza zakres działania rady lub jest szkodliwą interesom gminy, — winien po wysłuchaniu Magistratu, wstrzymać wykonanie takiej uchwały i najdalej do trzech dni po jej powzięciu odnieść

się do wyższej władzy o rozstrzygnięcie, czy uchwała wykonaną być ma lub nie.

Orzeczenie to należy do politycznej władzy powiatowej, jeżeli burmistrz sądzi, że uchwała narusza ustawę lub przekracza zakres działania gminy, zaś do Wydziału powiatowego, jeżeli sądzi, że uchwała jest szkodliwą interesom gminy.

Władza wyższa winna wydać swoje orzeczenie w ciągu dni 8, a jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, polityczna władza powiatowa zawiadomi o swoim orzeczeniu Wydział powiatowy.

Orzeczenie tych władz jest dla burmistrza stanowczem i nie służy mu prawo wyższego odwołania się

Rada miejska jednak ma prawo wnieść rekurs od takiego orzeczenia do Namiestnictwa a względnie do Wydziału krajowego w terminie 14-dniowym.

O wstrzymaniu wykonania uchwały burmistrz ma Radę miejską na najbliższym posiedzeniu zawiadomić.

Jeżeli burmistrz nie przedłoży władzy wyższej w terminie 3 dniowym uchwały wstrzymanej do rozstrzygnięcia, uchwała ta staje się prawomocną i bezzwłocznie wykonaną być musi, o ile nie zachodzi wypadek w §. 108. przewidziany.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu do §. 56.?

P. ks. Sawa. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł ks. Sawa ma głos.

P. ks. Sawa. Jeżeli prawdą jest (a ja myślę, że jest prawdą) iż u nas dużo ustaw i dobrych ustaw, ale wykonania ich nie ma; jeżeli prawdą jest, że ustawy uchwała się na to aby ich nie wykonywać: to dzieje się to na mocy niezaprzeczonego zwyczaju, ale pisanego prawa dotąd na to nie ma. Dziś dopiero temu zwyczajowi nadaje prawną sankcję §. 56. proponowanej ustawy. Początek tego §. nakazuje a koniec pozwala nakazu nie słuchać. W ustępie pierwszym §. tego nakazuje się stanowczo i kategorycznie, że burmistrz po wysłuchaniu magistratu winien — podkreślam to słowo „winien“, — uchwałę naruszającą ustawę, przekraczającą zakres działania, lub szkodliwą dla

gminy, zawiesić i do 3 dni najdalej udać się do wyższej władzy po rozstrzygnięcie, czy uchwała ta ma być wykonaną czy nie; owszem tak dalece rozstrzygnięcie to ważnem, że burmistrzowi od orzeczenia tej władzy nie przysługuje żaden rekurs. Jest to jasno, treściwie i słusznie. Tymczasem cóż się dzieje? Siódmy, ostatni ustęp tego paragrafu mówi:

„Jeżeli burmistrz nie przedłoży władzy wyższej w terminie 3-dniowym uchwały wstrzymanej do rozstrzygnięcia jej, uchwała ta staje się prawomocną i bezzwłocznie wykonaną być musi, o ile nie zachodzi wypadek w §. 108. przewidziany“.

Jakto? nawet uchwała szkodliwa interesom gminy, ona staje się prawomocną? ona bezzwłocznie wykonaną być musi? I dlaczegoż na miły Bóg?, że burmistrz z lenistwa, może ze złej woli uchybił terminowi 3-dniowemu?, że nie posłuchał nakazu?, że był winien zrobić, a nie zrobił? I nie jestże to sankcją prawną tego, że uchwały są na to, aby ich nie wykonywać? A nie zapobieżę złemu dodatek rządowy: „o ile nie zachodzi wypadek w §. 108 przewidziany“.

§. 108 przewiduje tylko uchwałę naruszającą ustawę, lub przekraczającą zakres gminy. Mniejsza z tem, że i ten zakaz przyjdzie post festum, ale w §. 108 nie ma wzmianki o zakazie uchwały szkodliwej interesom gminy.

A zatem ta uchwała już nie jest pod egidą §. 108; i temu burmistrzowi, któremu się nie chciało do 3 dni odnieść do wyższej władzy z zapytaniem, co ma robić z zasystowaną uchwałą, jemu wolno wykonać taką uchwałę szkodliwą interesom gminy! A śmiałym się wreszcie zapytać, jaką drogą władza polityczna dojdzie do wiadomości przewidzianego w §. 108. wypadku, jeżeli burmistrz nie doniesie? Przecie policyanta na posiedzenie nie poszle. Raczej Wysoki Sejmie zwrócić uwagę, że między miastami, dla których ta ustawa się pisze, są takie, które nie laborują na hyperprodukcją intelligencji, którym trzeba wyraźnie powiedzieć: „Befel je befel“. Jeżeli §. raz mówi: „Winien zrobić“ to winien!

Dlatego też dla niezdemoralizowania burmistrzów, aby nie popierać ich lenistwa, wnoszę opuszczenie ostatniego ustępu od słów: „Jeżeli burmistrz... aż do: „przewidziany“ w całości.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Szanowny poprzedni mowca poseł ks. Sawa uważa burmistrza za nieomylnego, a równocześnie twierdzi, że burmistrz jest leniwy i ospały. Według słów posła Sawy, jeżeli burmistrz raz osądzi, iż jakaś uchwała Rady miejskiej narusza ustawy lub szkodzi interesom miasta, to już osądził nieomylnie i choćby się przekonał po dłuższem zastanowieniu się, że uchwała ta nie narusza ustaw, powinien wnieść do wyższej władzy o zniesienie uchwały, a jeżeli tego nie uczyni, to tylko przez lenistwo. Zapomina jednak poseł Sawa, że może często zajść taki wypadek, że burmistrz zaraz po powzięciu uchwały przez Radę miejską sądzi, że uchwała narusza ustawy lub interesa gminy; jednak później, rozważywszy sprawę tę bliżej, przyszedł do przekonania, że uchwała ta nie narusza ustaw i nie sprzeciwia się interesom gminy. Otóż ostatni ustęp paragrafu umożliwia burmistrzom poprawienie swojej pierwszej, może za doraźnej decyzji. To jest jeden, ale nie główny cel tego ostatniego ustępu. Nie wyniknie zaś, wskutek zamieszczenia postanowienia w tym ustępie żadne niebezpieczeństwo, i uchwała Rady, jeżeli była istotnie szkodliwą, może być pomimo tego postanowienia utrzymana; bo zapomina p. ks. Sawa, że według jednego z następnych paragrafów ustawy, władza wyższa ma prawo i obowiązek wówczas bezpośrednio wystąpić i uchwałę Rady miejskiej wstrzymać, jeżeli Rada miejska przekroczyła obowiązujące ustawy lub zakres swojego działania.

Drugim ważnym celem postanowienia w tym końcowym ustępie paragrafu, który orzeka, że jeżeli burmistrz w terminie trzechdniowym nie przedłoży wyższej władzy do rozstrzygnięcia uchwały przez siebie zawieszanej, uchwała ta staje się prawomocną i będzie wykonaną — drugim celem, powtarzam, tego postanowienia jest, ustanowienie, że tak powiem, klauzuli egzekucyjnej, zmagającej burmistrza do wykonania wyżej zamieszczonego w tymże §. postanowienia, aby zawieszoną przez siebie uchwałę przedstawiał zaraz wyższej władzy do rozstrzygnięcia. Jeżeli poseł Sawa uskarża się, że ustawy są wydawane, ale postanowienia w tych ustawach zawarte są niewykonywane, to dziwię się, że sprzeciwia się temu ostatniemu ustępowi §., zawierającemu klauzulę egzekucyjną, zmagającą burmistrza, aby

uchwałę, którą zawiesi, przedstawiał zaraz władzy wyższej do orzeczenia.

Ale jest jeszcze trzeci, najważniejszy cel postanowienia w końcowym ustępie paragrafu. Gdyby ustawa zawierała tylko postanowienie, że burmistrz ma prawo zawiesić uchwałę Rady miejskiej, jeżeli tylko sądzi, że uchwała ta narusza ustawy, przekracza zakres działania Rady lub jest przeciwną interesom miasta, i gdyby ustawa orzekała tylko dalej, że burmistrz powinien przedstawić w ciągu 3 dni uchwałę zawieszoną wyższej władzy, a nie zawierała koniecznego postanowienia, mieszczącego klauzulę egzekucyjną, że jeżeli burmistrz nie przedłoży wyższej władzy uchwały zawieszanej, staje się ona prawomocną, w takim razie nic nie zmagałoby burmistrza do przedstawienia wyższej władzy uchwały zawieszanej. Mógłby on każdą uchwałę Rady, z którą się nie zgadza, zawieszać i przez całe miesiące nie przedstawiać wyższej władzy tej uchwały, ażby minął czas do jej wykonania.

(P. ks. Sawa. Proszę o głos).

Dziwię się, że poseł, który broni interesu miast, tak mało ceni uchwały Rady miejskiej, że przez poprawkę swoją daje burmistrzowi dyskrecyjną władzę zawieszenia każdej uchwały Rady miejskiej, z powodu lub pod pozorem, że jego zdaniem sprzeciwia się ta uchwała interesom miasta; następnie daje burmistrzowi możliwość schowania do biurka uchwały zawieszanej, bo sprzeciwia się poseł Sawa postanowieniu końcowemu, które zmusza burmistrza do przedłożenia uchwały zawieszanej po rozstrzygnięciu władzy wyższej.

Wszystkie powody, które tu wyłuszczyłem, wykazują konieczność, aby pozostało w paragrafie tym postanowienie końcowe, że jeżeli burmistrz w terminie 3 dni nie przedstawi wyższej władzy uchwały wstrzymanej do rozstrzygnięcia, staje się uchwała ta prawomocną. Opuszczenie tego postanowienia otwarłoby burmistrzowi drogę do nadużyć.

JE. hr. Marszałek. Poseł ks. Sawa ma głos.

P. ks. Sawa. Argumenta p. Chrzanowskiego nic a nic mnie nie tylko nie przekonały, ale przeciwnie utwierdziły w mojem przekonaniu.

O ile go wyrozumiałem, rzecz krystalizuje się w tem, że burmistrz zawiesił uchwałę, po-

tem się rozmyślił i o tem nie doniósł wyższej władzy.

Zapewne! jeżeli się nie mylę — trzy dni, (jak kiedyś wyrachowałem) jest 4.320 minut a dla mądrego człowieka każda minuta wystarczy na jakiś nowy pomysł. Ale w ustawie jest powiedziane, że burmistrz zawiesi uchwałę po wysłuchaniu Magistratu, a nie jak poseł Chrzanowski powiada pobieżnie, przypadkowo; on się przedtem naradził z Magistratem i dopiero uchwałę zasystował. Jeżeli tak jest, na ten czas winien się on bezwarunkowo udać do wyższej władzy a nie rozmyślać się. Skoro on burmistrz razem z zgromadzonym Magistratem uważają rzecz jakąś za tak straszną, że trzeba uchwałę zawiesić a potem dopiero w trzech dniach się rozmyślą, że się jej bać nie potrzeba, to dziękuję za taki Magistrat.

Skoro burmistrz razem z Magistratem jakąś uchwałę raz zawiesił, to niechże się do trzech dni uda do wyższej władzy z zapytaniem o rozstrzygnięcie. A to jest, przeciw czemu grzeszy ostatni ustęp, zostawiając wolność burmistrzowi, że może się nie udawać do wyższej władzy o rozstrzygnięcie; a mimo to czy właśnie dla tego uchwała stanie się prawomocną. Jeżeli się tak pisze ustawę, natenczas zostawia się burmistrzowi otwartą furtkę do lekceważenia ustaw, które się uchwała.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

P. ks. dr. Kopyciński. Wnoszę zamknięcie dyskusyi.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie dyskusyi. Kto jest za zamknięciem dyskusyi rączy rękę podnieść. (Większość). Dyskusya jest zamkniętą. Głos ma p. Chrzanowski.

P. Chrzanowski. Żądane przez posła ks. Sawę opuszczenie końcowego postanowienia, otwarło by burmistrzowi nie furtkę, lecz szeroką bramę do nadużyć. Tę tylko robię uwagę, więcej nie potrzebuję mówić po tem co już powiedziałem.

JE. hr. Marszałek. Dyskusya zamknięta. P. sprawozdawca ma głos

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Proszę Panów! Mówiliśmy o tem wczoraj i Pano wie z tem się zgodziliście, że rada miejska powinna być panią absolutną gminy, i jak się wyraziłem jest ona souveraine. §. 56 stanowi nie-

jako wyjątek z tej zasady i mówi, że jest ktoś, który ma prawo zawiesić uchwały tej Rady. Jeżeli taki wyłom robimy w zasadzie, to chcemy otoczyć go takimi kautelami, aby nie można go nadużywać.

Otóż gdyby burmistrz chciał nadużyć swej władzy zawieszania uchwał, mógłby każdą nie miłą mu uchwałę zawiesić, nie wnieść jej w terminie trzydniowym do wyższej władzy, sprawa leżałaby w nieskończoność niezakończoną, a on by wykonywał uchwały dopiero, kiedy by się mu podobało. Otóż temu trzeba zapobiedz, trzeba starać się, żeby ten termin, który wyznaczyliśmy w §. 56, termin trzydniowy, który tak się ks. Sawie podoba, był rzeczywiście zachowanym, a żeby nie był przekraczanym

(P. ks. Saw a. Kto chce).

a na to potrzeba sankcyi. Powiada się temu burmistrzowi, jeżeli ty jesteś zdania, że ta uchwała jest złą, to możesz zawiesić, ale do trzech dni udaj się do wyższej władzy; jeżeli się nie udasz, to twe zdanie mylne a uchwałę musisz wykonać.

Gdyby tego postanowienia nie było, to burmistrz zawiesi uchwałę, a rada będzie chyba czekała tej chwili, kiedy burmistrzowi spodoba się, albo wykonać, albo niewykonać. My chcieliśmy podobną sankcyę umieścić także względem terminu 8-dniowego w niniejszym paragrafie dla władz wyższych wyznaczonego, ale Rząd temu się sprzeciwił i musieliśmy ją opuścić. Sądzę, że sankcyja ta jest koniecznie potrzebną, jeżeli Rada nie ma być narażoną na szykany burmistrzów złej woli.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Podaję pod głosowanie §. 56. z wyłączeniem ostatniej alinei kwestyonowanej przez p. ks. Sawę. Kto przyjmuje §. 56. z wyjątkiem ostatniego ustępu, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Obecnie przychodzi pod głosowanie poprawka ks. Sawy, która opiewa:

§. 56.

Wysoki Sejm rączy uchwalić:

Ostatni ustęp §. 56. rozpoczynający się: „Jeżeli burmistrz do przewidziany.” wykreśla się w całości.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Co do formalnego traktowania prosiłbym o poddanie pod głosowanie ostatniego ustępu §. 56. według wniosku komisyi.

JE. hr. Marszałek. Kto jest za poprawką p. ks. Sawy, będzie głosować przeciw wnioskowi komisji. Podaję pod głosowanie ostatnią alinę §. 56. według wniosku komisji. Kto przyjmuje ostatnią alinę §. 56. raczy rękę podnieść. (Większość). Ostatnia alinea jest przyjętą według wniosku komisji, w ten sposób poprawka p. ks. Sawy nie uzyskała większości.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Władza dyscyplinarna.

§. 57.

Burmistrz wdraża postępowanie dyscyplinarne przeciw urzędnikom i służbom miejskim a w razach nagłych może ich suspendować.

Odpowiedzialność burmistrza.

§. 58.

Burmistrz jest za swoje czynności urzędowe odpowiedzialnym gminie. Co do poruczonego zakresu jest on odpowiedzialnym także Rządowi. Pretensje gminy do wynagradzania szkód, pochodzące z odpowiedzialności orzeczonej w tym paragrafie, mają być poszukiwane zwykłą drogą prawa.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. 57 i 58. zechce rękę podnieść. (Większość). §§. 57 i 58. są przyjęte.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Ustęp a) §. 59. ma opiewać obecnie „wykonywanie ustaw i rozporządzeń we własny zakres działania gminy wchodzących“, w skutek czego §. 59. opiewa, jak następuje:

Rozdział IV.

O zakresie działania Magistratu.

§. 59.

Magistrat jest organem doradczym i wykonawczym burmistrza. Pod kierownictwem i odpowiedzialnością burmistrza zawiaduje on sprawami gminy i zostających pod jej zarządem zakładów i funduszków i załatwia czynności bieżące sobie przekazane.

W szczególności należy do zakresu działania Magistratu:

a) Wykonywanie ustaw i rozporządzeń we własny zakres działania gminy wchodzących;

b) przygotowywanie wniosków do uchwał Rady miejskiej;

c) zarząd majątkiem, dobrem, dochodami i wydatkami gminy, zakładów i funduszków gminnych lub pod zarząd gminy zostających;

d) prowadzenie kasowości i rachunkowości gminy.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 59. w brzmieniu proponowanym przez p. sprawozdawcę, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 59. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

§. 60.

W sprawach niniejszą ustawą Magistratowi przekazanych obraduje on kolegialnie

Burmistrz zwołuje Magistrat na posiedzenia ile razy zajdzie potrzeba, przynajmniej zaś raz na tydzień, wzywając wszystkich jego członków.

Do ważności uchwał Magistratu potrzebną jest obecność najmniej trzech członków Magistratu.

Uchwały zapadają większością głosów.

W razie równości głosów, rozstrzyga burmistrz.

Przeszkody w urzędowaniu.

§. 61.

Członek Magistratu nie może być obecnym przy obradach i uchwałach nad przedmiotem, dotyczącym się jego własnych interesów prywatnych lub też interesów jego żony, albo z nim w pierwszym lub drugim stopniu spokrewnionych lub spowinowaconych.

Zarząd majątkiem.

§. 62.

Magistrat zarządza majątkiem gminy, nadzoruje użytkowanie i zarząd dobra gminnego, kieruje przedsiębiorstwami gminy, czuwa nad ich wykonaniem i załatwia sprawy ubogich według ustaw.

Magistrat zawiaduje zakładami gminnymi i nadzoruje zakłady własny zarząd mające, o ile akt fundacyi lub umowy innych nie zawiera postanowień.

Zagrażanie karami.

§. 63.

Magistrat ma wyjątkowo prawo zagrażania karą pieniężną do 10 zł. lub w razie niemożno-

ści jej uiszczenia, karą aresztu do dwóch dni, jeżeli tego wymaga wykonanie przepisu tymczasowego policji miejscowej, nie dopuszczającego zwłoki.

Sledztwa dyscyplinarne.

§. 64.

Na żądanie Burmistrza przeprowadza Magistrat sledztwa dyscyplinarne przeciw urzędnikom i sługom miejskim i orzeka o karach dyscyplinarnych.

Magistrat może w drodze dyscyplinarnej urzędnika suspendować. Oddalenie urzędnika ze służby w drodze dyscyplinarnej nastąpić może tylko za uchwałą Rady miejskiej.

Orzeczenia dyscyplinarne przeciw rachmistrzowi tylko Rada miejska po wysłuchaniu Magistratu wydawać może.

Kasowość i rachunkowość.

§. 65.

Magistrat jest odpowiedzialny za należyte prowadzenie kasowości i rachunkowości; jest przeto obowiązany kasę przynajmniej raz na miesiąc szkontować.

Kolaudacye.

§. 66.

Magistrat zarządza wszelkie roboty i dostawy dla gminy, rozpisuje i przeprowadza licytacje, odbiera i kolauduje wykonane roboty lub dostawy. O każdej kolaudacyi zawiadomić ma Magistrat komisję kontrolującą Rady miejskiej a to w takim czasie, aby komisya czynność tę z swej strony nadzorować mogła.

Komisye.

§. 67.

Rada miejska może na wniosek lub po wysłuchaniu Magistratu uchwalić, aby sprawowanie poszczególnych czynności ogólnego zarządu gminnego lub policji miejskiej powierzone zostało osobnym komisjom.

Każda taka komisya składa się z jednego członka Magistratu, jako przewodniczącego, i kilku członków przez Radę miejską ze swego grona lub z poza grona swego wybranych.

Dla takich komisyj winna Rada miejska na wniosek Magistratu uchwalić osobne instrukcje.

Komisye te podlegają Burmistrzowi i polecenia jego ściśle wykonywać są obowiązane.

Dobrowolne licytacje.

§. 68.

Magistrat zezwala na przedsięwzięcie dobrowolnej sprzedaży ruchomości drogą licytacji i czuwa nad zachowaniem i ściśłem wypełnieniem istniejących w tej mierze przepisów.

Odpowiedzialność członków Magistratu.

§. 69.

Członkowie Magistratu obowiązani są wykonywać pilnie i sumienie wszystkie zlecenia burmistrza. Każdy członek Magistratu odpowiedzialny jest gminie za zaniedbanie lub nienależyte wykonanie czynności przez ustawę niniejszą w ogóle lub przez burmistrza albo Radę miejską w szczególności mu poruczonych. Pretensye gminy do wynagradzania szkód z odpowiedzialności tym paragrafem orzeczonej — mają być dochodzone zwykłą drogą prawa.

Wstrzymanie wykonania uchwał Magistratu.

§. 70.

Jeżeli burmistrz nie zgadza się z uchwałą Magistratu, może on wykonanie takiej uchwały wstrzymać, winien jednak bezzwłocznie zasięgać decyzji Rady miejskiej.

W razach nagłych może burmistrz bez względu na zapadłą uchwałę Magistratu zarządzić, co uważa za potrzebne i zwłoki niecierpiące, lecz winien zarządzenie swoje na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej usprawiedliwić i jej uchwały zasięgnąć.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §§. 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69 i 70, zechce rękę podnieść. (Większość). Paragrafy te są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman n (czyta):

Dział V.

O gospodarstwie gminnem i nakładaniu ciężarów na gminę.

Inwentarz majątku.

§. 71.

Wszelka ruchoma i nieruchoma własność, niemniej wszelkie prawa i przywileje gminy i jej zakładów, winny być utrzymywane w ciągłej widoczności za pomocą dokładnego inwentarza.

Inwentarz ten ma być spisany w ciągu pierwszego roku po zaprowadzeniu niniejszej ustawy; każda następna zmiana ma być w nim uwidoczniiona.

Każdemu członkowi gminy wolno jest przejrzeć inwentarz.

Zakładanie i utrzymywanie inwentarza należy do Magistratu.

Pierwszy inwentarz przedłożony będzie Radzie miejskiej do zatwierdzenia, a dwa odpisy zatwierdzonego inwentarza przedłoży Magistrat Wydziałowi powiatowemu, który jeden z tych odpisów przesła Wydziałowi krajowemu.

O zmianach w inwentarzu zawiadomi Magistrat najdalej w dwa miesiące po upływie każdego roku Radę miejską bezpośrednio, a Wydział krajowy za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

Utrzymywanie majątku zakładowego.

§. 72.

Zakładowy majątek i dobro gminy i jej zakładów mają być utrzymywane w całości i w dobrym stanie.

Do podziału zakładowego majątku lub dobra między członków gminy potrzebna jest uchwała Sejmu krajowego.

Użytkowanie z majątku gminnego.

§. 73.

Majątek gminy i jej zakładów ma być w ten sposób administrowany, aby przyniósł ile możliwości największy stały dochód. Nadwyżki roczne mają być użyte do pokrycia potrzeb w roku następnym, o ileby zaś na ten cel nie były potrzebne, należy je ulokować pożytecznie i do majątku zakładowego przyłączyć.

§. 74.

Dotychczasowy niezaprzeczonego zwyczaj rozstrzyga, którzy członkowie gminy i w jakim wymiarze w użytkach dobra gminnego udział mają.

Jeżeli i o ile nie istnieje taki zwyczaj, Rada miejska, z uwzględnieniem istniejących specjalnych tytułów prawnych, uchwali postanowienia regulujące to uczestnictwo; przyczem ustanowić może opłatę za użytkowanie z dobra gminnego.

Nadwyżka dochodu z dobra gminnego, pozostająca po zaspokojeniu osób uprawnionych, wpływa do kasy gminnej.

Rok administracyjny.

§. 75.

Rok administracyjny gminy zaczyna i kończy się równocześnie z rokiem administracyjnym państwa.

Budżet i rachunki roczne.

§. 76.

Magistrat winien corocznie ułożyć budżet gminy i zakładów gminnych na następny rok administracyjny i przedłożyć go Radzie miejskiej na trzy miesiące przed rozpoczęciem roku administracyjnego.

Rada miejska ma budżet uchwalić na miesiąc przed rozpoczęciem roku administracyjnego.

Rachunki z przychodów i wydatków gminy i zakładów gminnych winien Magistrat najpóźniej we dwa miesiące po upływie roku administracyjnego przedłożyć Radzie miejskiej do rozpoznania i załatwienia.

Tak budżet jako i rachunki roczne, zanim Radzie do rozpoznania przedstawione zostaną, winny być poprzednio najmniej przez dwa tygodnie złożone do przejrzania przez członków gminy, których spostrzeżenia przy rozpoznaniu budżetu i rachunków wzięte będą pod rozwagę.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła w swój budżet należitości, którą gmina uścić jest obowiązana, bądź na mocy ustawy, bądź na mocy wyroku lub dokumentu mającego wedle ustaw moc egzekucyjną, ma Rada powiatowa prawo i obowiązek wstawić te należitości w budżet gminy i nałożyć na ich pokrycie dodatki do podatków.

§. 77.

O dniu, w którym projekt budżetu i rachunki roczne Radzie miejskiej przedłożone zostały, zawiadomi Magistrat Wydział powiatowy.

Uchwalony przez Radę budżet i sprawdzone przez nią rachunki przedłożyć należy w odpisach Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału Rady powiatowej.

§. 78.

W zarządzie gminy i przy zawiadywaniu jej majątkiem należy trzymać się ściśle uchwalonego budżetu. Na wydatki, które odłożyć się nie dadzą, a we właściwej rubryce budżetu nie znajdują całkowicie lub w części pokrycia, potrzebne jest przyzwolenie Rady miejskiej.

W razach nagłych, w których poprzednie przyzwolenie bez szkody i bez niebezpieczeństwa nie może być uzyskane, może Magistrat opędzić potrzebny wydatek, winien jednak pod własną odpowiedzialnością wyjednać sobie w przeciągu ośmiu dni zatwierdzenie Rady.

Pokrycie wydatków.

1. Z dochodów.

§. 79.

Wydatki na cele gminne mają być przede wszystkim pokrywane z dochodów gminy.

Z majątku osobnego.

§. 80.

Jeżeli na pokrycie pewnych wydatków przeznaczony jest osobny majątek, należy przede wszystkim dochody z tego majątku na ten cel obracać.

Przeznaczenie tych dochodów nie może być zmienionem.

Wydatki połączone z posiadaniem dobra gminnego.

§. 81.

Podatki i inne opłaty, tudzież koszta dozoru, uprawy z posiadaniem i używaniem dobra gminnego połączone, o ile do ich pokrycia dochody, z dobra gminnego do kasy gminnej wpływające (§. 74.), nie wystarczają, mają być ponoszone przez uczestniczących w pożytkach z dobra gminnego, a to w miarę tego uczestnictwa.

Wydatki odrębne.

§. 82.

Wydatki dotyczące tylko interesu pewnych klas mieszkańców lub posiadaczy gruntów lub domów, mają być ponoszone przez same tylko strony interesowane, o ile nie istnieją inne urządzenia obowiązujące.

2. Prestacje.

§. 83.

O ile dochody w §. 79. oznaczone, nie wystarczają do pokrycia wydatków na cele gminne, może Rada nakładać:

a) dodatki do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego;

b) inne opłaty nie należące do kategorii dodatków do podatków;

c) usługi i roboty na cele gminne.

a) Dodatki do podatków.

§. 84.

Dodatki do podatków bezpośrednich mają być zazwyczaj rozkładane na wszystkie w gminie przypisane podatki bezpośrednie, a to na wszystkie równo, to jest podług tej samej stopy procentowej.

Dodatki te mają być rozkładane równo w całym obrębie gminy. Wyjątki od tych przepisów objęte są §§. 89. i 90.

§. 85.

Dodatkiem do podatku konsumcyjnego można obciążać tylko konsumcyę w obrębie gminy, nie można nim obciążać produkcji i obrotu handlowego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, kto przyjmuje §§. 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, i 85, zechce rękę podnieść. (Większość). §§. te są przyjęte.

Sprawozdawca p Dr. Fruchtmann. Do §. 86. proponuje komisya jako alineę pierwszą następujący ustęp:

„Do nałożenia dodatków przenoszących 20% do 50% podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego, potrzebne jest przyzwolenie rady powiatowej“.

Jestto dosłownie wzięte z nowej ustawy co do nakładania podatków gminnych. §. 86. będzie opiewał:

§. 86.

Do nałożenia dodatków przenoszących 20% do 50% podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego potrzebne jest przyzwolenie rady powiatowej.

Do nałożenia dodatków do podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego, przenoszących 50% do 100% potrzebne jest zezwolenie Wydziału krajowego za zgodą c. k. Namiestnictwa.

Takie zezwolenie jednak tylko na lat 5 udzielonem być może.

Gdyby porozumienie między Wydziałem krajowym a c. k. Namiestnictwem do najbliższej sesji sejmowej nie nastąpiło, sprawa winna być przedłożoną do uchwały Sejmu krajowego.

Dodatki na dłuższy okres aniżeli 5 lat, lub przenoszące 100% podatków bezpośrednich albo podatku konsumcyjnego nakładane być mogą

tylko na podstawie uchwały sejmowej i za Najwyższem zezwoleniem.

P. Dr. Pilat. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Pilat ma głos.

P. Dr. Pilat. Po zmianie, którą p. sprawozdawca zaprojektował, okazałaby się konieczność uczynienia odpowiedniej zmiany w ostatniej alinei §. 86. Ta ostatnia opiewa:

„Dodatki na dłuższy okres aniżeli 5 lat, lub przenoszące 100% podatków bezpośrednich itd.“.

Jeżeli granica jest postawioną według propozycji p. sprawozdawcy od 20—50% w pierwszej alinei, to powinno być przenoszące 50%.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman. Nie potrzeba żadnej zmiany.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman. Chciałem tylko powiedzieć, że nie potrzeba żadnej zmiany w §. 86, jestto dosłowny ustęp z ustawy zeszłego roku uchwalonej.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Czy p. Pilat utrzymuje swoją poprawkę.

P. Dr. Pilat. Cofam moją poprawkę.

JE. hr. Marszałek. Kto przyjmuje §. 86. w brzmieniu proponowanym przez p. sprawozdawcę, rączy rękę podnieść. (Większość). §. 86. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman. (czyta):

§. 87.

Do zaprowadzenia opłat nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju, potrzebną jest ustawa krajowa.

Zezwolenie na dalszy pobór tego rodzaju opłat po zgaśnięciu mocy obowiązującej ustawy, którą zaprowadzone zostały, udzielone być może przez Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa, jednakże zawsze nie w wyższym wymiarze i nie na dłuższy okres czasu, jak dotychczasową ustawą dotąd dozwolone były.

Odmowa na prośby tego rodzaju może nastąpić tylko za uchwałą Sejmu krajowego.

Pobór taks gminnych za pojedyncze przez reprezentację gminną w zakresie jej kompetencji udzielone uprawnienia, tudzież za używanie zakładów gminnych i za inne w interesie stron przez organa gminne podejmowane czynności urzędowe, dozwolony być może przez Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa, jednak bez naruszenia już dawniej dla poszczególnych poborów tego rodzaju istniejących postanowień prawnych.

b) Posługi i roboty.

§. 88.

Za uchwałą Rady miejskiej mogą być wymagane posługi i roboty tak ciągłe jak ręczne.

Rada winna rokrocznie, na następujący rok administracyjny ustanowić cenę dziennych posług i robót.

Posługi będą wymagane kolejno.

Wyjąwszy nagłe wypadki, wskazane §. 50. wolno jest każdemu, wymagane od niego posługi lub roboty, albo osobiście, albo przez zdolnego zastępcę wykonać, albo też wykupić się od nich, składając do kasy miejskiej ich wartość obliczoną podług cen przez Radę ustanowionych.

Wyjątki.

§. 89.

Do opłacania dodatków do podatków bezpośrednich, niemniej do posług i robót, nie mogą być pociągani:

a) urzędnicy i słudzy c. k. Dworu, państwa, kraju, gminy, zakładów krajowych i gminnych, nauczyciele publiczni, wojskowi, jako też wdowy i sieroty tych osób co do ich płac służbowych i pochodzących ze stosunku służbowego pensyj, prowizyj, zapomóg i innych poborów;

b) pasterze dusz co do ich kongruy.

§. 90.

Do rozkładu dodatków na podatki bezpośrednio podług rozmaitej stopy procentowej, potrzebne jest przyzwolenie Wydziału krajowego.

Ogłoszenie uchwał dotyczących prestacyj.

§. 91.

Uchwała Rady dotycząca prestacyj, musi być w gminie ogłoszona.

Jeżeli taka uchwała potrzebuje wyższego zatwierdzenia, wolno natenczas każdemu członkowi gminy wnieść względem niej w ciągu ośmiu

dni uwagi, które przy zasięganiu wyższego zatwierdzenia przedłożone być mają.

Pobór prestacyj.

§. 92.

Dodatki do podatków mają być pobierane przez te same organa i ściągane za pomocą tych samych środków, co podatki.

Inne należytości pieniężne, na cele gminne nałożone na podstawie ustawy lub prawomocnej uchwały Rady miejskiej, niemniej kary pieniężne, orzeczone podług niniejszej ustawy, pobiera burmistrz przez swoje organa, a w razie nieuiszczenia, ściąga je w drodze egzekucji na ruchomości w taki sam sposób, jak zaległości podatkowe.

Jeżeli obowiązany, nie wykupiwszy się z posługi lub roboty, wzbrania się ją wykonać, burmistrz poleci wykonanie takiej posługi lub roboty trzeciej osobie na koszt obowiązanego i ściągnie wydaną kwotę w sposób przepisany dla ściągania innych należytości pieniężnych.

W nagłych wypadkach, wskazanych w §. 50, mogą obowiązani wprost być zmuszeni do wypełnienia posług albo robót.

Konkurencyje.

§. 93.

Konkurencya do budowli kościelnych, parafialnych i szkolnych, tudzież do budowy dróg, jest przedmiotem osobnych ustaw.

Konkurencyje do pewnych potrzeb, oparte na specjalnych tytułach prawnych, pozostają w swej mocy.

JF. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §§. 87, 88, 89, 90, 91, 92 i 93, zechce rękę, podnieść. (Większość.) §§. te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman (czyta):

Dział VI.

O zawiadywaniu specjalnemi sprawami ludności chrześcijańskiej i izraelickiej.

§. 94.

W gminach, składających się z ludności chrześcijańskiej i izraelickiej, pozostaje tak chrześcijańska jak i izraelicka ludność przy własności, posiadaniu i używaniu zakładów i funduszków, przeznaczonych wyłącznie na swoje własne cele religijne, naukowe i dobroczynne, i opędza z własnych zasobów wydatki na takie zakłady i inne

cele religijne, naukowe i dobroczynne, w których wyłączny udział tylko jej samej służy.

O ile jednak te wydatki dotychczas opędzane były z ogólnych dochodów gminy, powinny one i nadal z tychże dochodów być opędzane.

Zawiadywanie specjalnemi sprawami ludności chrześcijańskiej.

§. 95.

Specjalne sprawy ludności chrześcijańskiej (§. 96), o ile zawiadywanie niemi podług ustaw należy do Rady miejskiej lub Magistratu, zawiadywane będą przez tęże Radę lub Magistrat podług przepisów niniejszej ustawy, z tem jednak ograniczeniem, że izraeliccy członkowie Rady miejskiej i Magistratu w głosowaniu nad temi sprawami i w załatwieniu tych spraw w ogólności udziału mieć nie będą.

Gdyby jednak liczba chrześcijańskich członków Rady miejskiej nie wynosiła przynajmniej połowy wszystkich jej członków, wybierają chrześcijańscy wyborcy gminy, w sposób ordynacją wyborczą oznaczony, dla załatwienia spraw ludności chrześcijańskiej tylu chrześcijan, ile będzie potrzeba dla uzupełnienia tej połowy.

Do ważności uchwał Rady miejskiej w sprawach tego rodzaju, potrzebną jest obecność więcej niż połowy chrześcijańskich członków Rady i bezwzględna większość głosów tychże członków.

Jeżeli burmistrzem Rady jest niechrześcijanin, wybierze chrześcijańska część Rady miejskiej, a wedle potrzeby uzupełniona, ze swego grona przewodniczącego, któremu służyć będą co do załatwienia spraw ludności chrześcijańskiej te same prawa i obowiązki, które na mocy ustawy służą burmistrzowi.

§. 96.

Do specjalnych spraw ludności chrześcijańskiej należą:

- a) sprawy kościołów i innych miejsc religijnych, sprawy obrzędowe, wykonywanie prawa patronatu, prezentowanie lub mianowanie pasteryzy dusz, nauczycieli religii i sług kościelnych;
- b) sprawy zakładów, fundacyj, stypendyów i innych funduszków przeznaczonych dla chrześcijan, lub na cele, w których tylko chrześcijanie udział mają;
- c) sprawy majątku, stanowiącego wyłączną własność ludności chrześcijańskiej, lub przerna-

czonego wyłącznie dla tej ludności lub też zostającego w wyłącznem jej używaniu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Merunowicz. Proszę o głos do §. 96.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu do §§. 94 i 95? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa nad tymi paragrafami zamknięta. Kto je przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte. — Do §. 96. głos ma p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Według §. 96. projektu do specjalnych spraw ludności chrześcijańskiej należą: sprawy kościołów i innych miejsc religijnych, sprawy obrzędowe i t. d., dalej sprawy zakładów, fundacyj, stypendyów i t. d., wreszcie sprawy majątku, stanowiącego wyłączną własność ludności chrześcijańskiej, lub przeznaczonego wyłącznie dla tej ludności, lub też zostającego w wyłącznem jej używaniu.

Otóż podług brzmienia §. 95. już uchwalonego postanowiono, że w zawiadywaniu tymi sprawami biorą udział członkowie rady gminnej chrześcijanie z wyłączeniem izraelitów. Uważam to za słuszne. Jednakże sądzę, że wypada nam liczyć się z taką ewentualnością, jeżeli członkowie rady gminnej są wybrani przez większość wyborców izraelitów. A takie miasta są. Już podług konskrypcyi z r. 1880 w siedmiu miastach, do których odnosi się niniejsza ustawa, stosunek izraelitów do chrześcijan przekracza 50% a pięć miast bardzo blisko już były tej cyfry. Jak wczoraj miałem zaszczyt zwrócić uwagę, jeżeli chrześcijanie nie biorą udziału w wyborach kahałów, które zawiadują sprawami ludności izraelickiej, tak samo sądzę, że zupełnie słuszną jest zasada, aby wyborcy izraeliccy nie nadawali mandatu do zawiadywania spraw, wyłącznie tylko interesów chrześcijan dotyczących. W tej myśli zamierzam proponować, ażeby Wys. Izba raczyła przed komisyjnym §. 96. uchwalić następujący paragraf (czyta):

Co do określenia zarządu sprawami specjalnemi ludności chrześcijańskiej proponuję następujące postanowienie:

§. 96. (nowy)

Gdyby jednak z ostatniego przed ogólnymi wyborami członków rady miejskiej dokonanego obliczenia ludności okazało się, iż ludność chrześcijańska stanowi w którym z miast, objętych

niniejszą ustawą mniej niż $\frac{3}{4}$ ogółu ludności — wówczas dla zawiadywania sprawami specjalnemi ludności chrześcijańskiej wybraną zostanie osobna komisya zarządająca, złożona z 18 członków. Wybór ich ma być dokonywany wedle przepisów ordynacyi wyborczej — z tem ograniczeniem, iż izraeliccy wyborcy w głosowaniu udziału nie biorą.

Komisya, zarządająca sprawami specjalnemi ludności chrześcijańskiej wybiera ze swojego grona przewodniczącego (przełożonego gminy chrześcijańskiej) któremu służyć będą w zakresie działania tejże komisyi (§. 97.) te same prawa i obowiązki, które przysługują burmistrzowi.

Magistrat obowiązany jest dostarczyć przełożonemu gminy chrześcijańskiej pomocy do wykonywania uchwał komisyi zarządzającej specjalnemi sprawami ludności chrześcijańskiej, o ile one nie przekraczają jej zakresu działania. W razie zachodzącej w tym względzie różnicy zdania pomiędzy magistratem a przełożonym gminy chrześcijańskiej, rozstrzyga właściwy Wydział rady powiatowej, a w ostatniej instancyi Wydział krajowy.

Te same władze, które wedle przepisów niniejszej ustawy, powołane są do wykonywania nadzoru nad gminami (dział VIII.) wykonują także nadzór nad tokiem załatwiania spraw specjalnych ludności chrześcijańskiej przez komisję i przełożonego gminy chrześcijańskiej.

T. Merunowicz.

Być może, że stylizacya jaką nadałem tej myśli, wymagałaby pewnych zmian odpowiednich. Mnie idzie o zasadę — o tę mianowicie zasadę, żeby sprawami ludności chrześcijańskiej zawiadywali mandanci, mający mandat od wyborców chrześcijan.

Dlatego co do formalnego traktowania upraszam, aby Wys. Izba raczyła mój wniosek przekazać komisyi gminnej do sprawozdania, tem bardziej jeżeli Wys. Izba uzna podniesioną przezemnie zasadę za słuszną, to trzeba zmieniać i dalsze dwa paragrafy, a to nie może być na prędcie tu w pełnej Izbie zrobione.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera wniosek p. Merunowicza raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest party. Głos ma zapisany p. Popiel.

P. Popiel. Zdaje mi się, że ze względów słuszności wypada oświadczyć mi się za poprawką p. Merunowicza.

Wiem dobrze, że nie jest ona bardzo łatwą do urzeczywistnienia i dla tego zupełnie się zgadzam z propozycją, aby jego poprawkę przekazać komisji gminnej. Niemniej zdaje mi się, że należałoby tymczasem dalszą dyskusję nad paragrafami dotąd nie uchwalonymi zawiesić. Łącząc się tedy z wnioskiem p. Merunowicza odesłania poprawkę jego do komisji gminnej, wnoszę o zawieszenie dalszej dyskusji nad resztą paragrafów aż do tego sprawozdania.

Wniosek mój opiewa:

Poprawkę p. Merunowicza przekazuje się komisji gminnej do sprawozdania na przyszłym posiedzeniu, do tego czasu zawiesza się szczegółową dyskusję nad nieuchwalonymi dotąd artykułami projektu do ustawy gminnej.

(Gwar w Izbie).

JE. hr. Marszałek. Czy p. Popiel jest jeszcze przy głosie.

P. Popiel. Jestem przy głosie, ale nie mam już nic więcej do powiedzenia. (Wielka wesołość).

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Z wnioskiem odesłania wniosku p. Merunowicza do komisji zgadzam się, a teraz proszę także o zawieszenie dyskusji nad dalszemi paragrafami aż do 99., wszystkie zaś inne możemy uchwalać.

JE. hr. Marszałek. Przedewszystkiem podam pod głosowanie wniosek p. Merunowicza co do formalnego traktowania. Kto się zgadza z odesłaniem wniosku p. Merunowicza do komisji gminnej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek będzie odesłany do komisji gminnej.

P. Dr. St. hr. Badeni. Proszę o głos co formalnego traktowania.

JE. hr. Marszałek. P. St. hr. Badeni ma głos.

P. St. hr. Badeni. Wnoszę aby zawiesić trzy dalsze paragrafy odnoszące się do tego samego tytułu ponieważ są w związku i aby przystąpić do dalszych obrad od §. 100. do 113.

P. Popiel. Zgadzam się i cofam swój wniosek.

P. Merunowicz. Proszę o głos do §. 99. chciałbym jeszcze postawić dodatek.

P. hr. Golejewski. Można to zrobić prywatnie.

JE. hr. Marszałek. Ten paragraf odesłany jest do komisji, więc myślę, że szanowny poseł może zechce w krótkiej drodze wnioski swoje udzielić komisji.

P. Merunowicz. W krótkiej drodze? to dobrze.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do dalszych paragrafów.

Sprawozdawca p. Fruchtmann (czyta):

Dział VII.

O łączeniu gmin.

§. 100.

Do gminy miejskiej, niniejszej ustawie podlegającej, wcieloną być może granicząca z nią gmina wiejska lub małomiejska, lub część takiej gminy, jeżeli reprezentacye obu tych gmin na to się zgodzą, a Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na wcielenie zezwoli.

Wcielenie takie nastąpić może w drodze ustawy krajowej nawet wbrew woli gmin, jeżeli należyte wykonywanie policyi miejscowej tego wymaga.

W razie takiego wcielenia należy w drodze dobrowolnej zgody między gminami, a w razie nieudania się takiej zgody, w drodze ustawy krajowej, uregulować stosunki co do posiadania i użytkowania własności gmin połączonych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 100. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 100. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

Dział VIII.

O nadzorze nad gminami.

§. 101.

Rada powiatowa, a w jej zastępstwie Wydział powiatowy, czuwa nad tem, aby zakładowy majątek i zakładowe dobro gmin i zakładów gminnych nie zostały uszczuplone.

Sejm, a w jego zastępstwie Wydział krajowy ma najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i zakładowego dobra gminy i zakładów gminnych.

Wydział krajowy może w tym celu żądać objaśnień i usprawiedliwień od rady miejskiej i magistratu albo za pośrednictwem Wydziału powiatowego, albo też bezpośrednio, może również i przez delegowanie komisji zarządzić dochodzenia na miejscu.

W wykonaniu tego prawa nadzoru upoważniony jest Wydział krajowy w razie potrzeby użyć stosownych środków zaradczych.

Zatwierdzanie uchwał przez radę powiatową.

§. 102.

Do spraw, w których uchwały rady miejskiej muszą być przedkładane radzie powiatowej do zatwierdzenia, należą prócz spraw wymienionych w §§. 2, 86 i 87 także następujące:

- a) pozbywanie, zamiana, przeistaczanie, zastawianie, lub stałe obciążanie rzeczy, należącej do zakładowego majątku lub dobra gminy, albo jej zakładów;
- b) zaciąganie pożyczki lub przyjmowanie zobowiązania, jeżeli kwota pożyczki lub wartość ciężaru, wynikającego ze zobowiązania łącznie z długami już istniejącymi przewyższa roczne dochody gminy, a względnie zakładów gminnych;
- c) nabytki i przedsiębiorstwa, nie należące do zwykłego zarządu, jeżeli dla pokrycia wynikającego ztąd wydatku potrzeba zaciągnąć pożyczkę, lub obciążyć gminę prestacyami;
- d) wydzierżawiania na dłuższy czas, niż na lat sześć, lub w inny sposób, niż przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu;
- e) opuszczanie czynszu najmu lub dzierżawy w części lub całości.

§. 103.

Uchwały rady miejskiej, do których ważności potrzeba przyzwolenia Sejmu, mają być podawane do rady powiatowej, która je wraz z swoim zdaniem przez Wydział krajowy Sejmowi przedłoży.

Rekurs do Wydziału powiatowego.

§. 104.

Wydział powiatowy rozstrzyga rekursy przeciw uchwałom rady miejskiej i magistra-

tu we wszystkich sprawach własnego zakresu działania.

Przeciw dodatkom do podatków rekurs wnoszonym być może, o ile dodatki te przechodzą wysokość ustawami dozwoloną, lub o ile w granicach tej wysokości nastąpił niestosowny rozkład.

Rekurs ma być wnoszony na ręce burmistrza w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od dnia obwieszczenia uchwały lub zawiadomienia o niej.

Władza dyscyplinarna nad magistratem.

§. 105.

W sprawach własnego zakresu działania, może Wydział powiatowy magistratowi i pojedynczym jego członkom dawać upomnienia i nakładać na nich kary pieniężne do wysokości 20 zł. w. a.

Kary te wpływają do kasy miejskiej na fundusz ubogich gminy.

W razie cięższego przekroczenia lub ciągłego zaniebywania obowiązków, może członek Magistratu na wniosek Wydziału powiatowego być zawieszony w urzędowaniu przez polityczną władzę powiatową.

W razie niezgodności tych władz, orzeka polityczna władza krajowa za zgodą Wydziału krajowego.

Po przeprowadzonym śledztwie dyscyplinarnem może polityczna władza krajowa za zgodą Wydziału krajowego złożyć z urzędu członka Magistratu, a nawet na przeciąg czasu, nieprzekraczający lat trzech, uznać go niezdolnym do piastowania tej posady.

Członek Magistratu, uznany winnym, ponosi koszt dochodzenia.

Władza dyscyplinarna, służąca Wydziałowi powiatowemu, trwa jeszcze przez lat trzy po zgaśnięciu mandatu członka Magistratu w tym celu, aby go znaglić do zdania urzędu i złożenia rachunków z czasu urzędowania jego.

Mianowanie zastępcy dla gminy.

§. 106.

Jeżeli w sprawie prywatnej spornej między gminą a pewną klasą członków gminy lub pojedynczymi jej członkami, Rada miejska ze względu na prywatny interes radnych nie byłaby bezstronna, Wydział powiatowy starać się

będzie sprowadzić dobrowolną ugodę, gdyby zaś ta do skutku nie przysłała, przeznaczy dla gminy zastępcę do przeprowadzenia sprawy drogą prawa.

Prawo Rządu do nadzoru i wstrzymania uchwał.

§. 107.

Rządowi służy prawo nadzoru nad gminami w tym kierunku, aby swego zakresu działania nie przekraczały i nie działały wbrew ustawom.

To prawo nadzoru wykonywa polityczna władza powiatowa.

W tym celu może ona żądać udzielenia sobie uchwał Rady miejskiej i potrzebnych wyjaśnień

Przełożony władzy politycznej lub jego delegowany ma także prawo być obecnym na posiedzeniach Rady gminnej, może jednak zabierać głos tylko wtenczas, gdyby Rada zamierzała naruszyć ustawy lub przekroczyć swój zakres działania.

§. 108.

Polityczna władza powiatowa ma prawo i obowiązek zakazać wykonania uchwały, powziętej przez Radę miejską, jeżeli ta uchwała przekracza zakres działania Rady, lub sprzeciwia się ustawom. Przeciw takiemu zakazowi służy rekurs do politycznej władzy krajowej.

Jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, winna polityczna władza powiatowa o wydanym zakazie zawiadomić równocześnie Wydział powiatowy.

§. 109.

Polityczna władza powiatowa ma także rozstrzygać zażalenia przeciw zarządzeniom burmistrza lub Magistratu, naruszającym lub mylnie zastosowującym ustawy, o ile te rozporządzenia nie są oparte na takich uchwałach Rady miejskiej, względem których rozstrzyganie rekursów należy do Wydziału powiatowego.

W sprawach poruczonego zakresu działania rekurs w każdym razie ma być wnoszony do politycznej władzy powiatowej.

Środki zaradcze na koszt gminy.

§. 110.

Jeżeli Rada miejska zaniedbuje, albo wzbrania się dopełnić obowiązków, w moc ustaw na gminie ciążących, polityczna władza powiatowa

ma na koszt i stratę gminy zarządzić środki zaradcze.

Jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, a nie zachodzi przypadek nagłego niebezpieczeństwa, polityczna władza powiatowa winna przed zarządzeniem środków zaradczych porozumieć się z Wydziałem powiatowym.

§. 111.

Polityczna władza powiatowa ma prawo nałożyć na burmistrza lub jego zastępcę, przekraczającego lub zaniedbującego swoje obowiązki w sprawach poruczonego zakresu działania karę aż do 20 zł.

Kara ta wpływa do kasy miejskiej na fundusz ubogich gminy.

Jeżeli uchybienie obowiązków jest tego rodzaju, że sprawowanie czynności poruczonego zakresu działania nie może być dłużej zostawione burmistrzowi, bez narażenia dobra publicznego i jeżeli Rada miejska na wezwanie temu nie zaradzi może polityczna władza powiatowa na czas trwania tego stanu ustanowić na koszt gminy inny organ do sprawowania rzeczonych czynności.

Tak w tym razie, jak i w razach wskazanych w §. 110. należy postępować z wszelką możliwą oszczędnością tak, aby gmina więcej nad konieczną potrzebę obciążoną nie była.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu do §§. 101 do 111? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te paragrafy, raczy rękę podnieść. (Większość). §§. 101 do 111 są przyjęte.

Sprawozdawca poseł dr. Fruchtmann (czyta):

§. 112.

Namiestnik może rozwiązać Radę miejską. Gminie służy rekurs do właściwego Ministerstwa.

Rekurs taki musi być podpisany przez burmistrza jeżeli tenże nie jest równocześnie złożony z urzędu lub przynajmniej przez jedną trzecią część członków rozwiązanej Rady miejskiej. Rekurs ten nie ma mocy wstrzymującej.

Najdalej w sześć tygodni po rozwiązaniu winien być rozpisany nowy wybór.

Tymczasowy zarząd prowadzić ma burmistrz z przydanymi mężami zaufania, których c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wyznaczy.

Jeżeli zaś równocześnie z rozwiązaniem Rady burmistrz został złożony z urzędu lub zawieszony w urzędowaniu, natenczas Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzi co potrzeba dla tymczasowego załatwiania spraw bieżących.

Sprawy w §. 102. wymienione nie należą do zakresu działania tymczasowego zarządu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 112 rączy rękę podnieść. (Większość). §. 112 jest przyjęty. Teraz przystępujemy do ustawy wprowadzającej.

Sprawozdawca poseł dr. Fr u c h t m a n n (czyta):

U s t a w a

z dnia zaprowadzająca ustawę gminną dla miast: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Gródek pod Lwowem, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

Art. I.

Załączona ./. ustawa gminna obowiązować będzie miasta: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gródek pod Lwowem, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew.

Art. II.

Ustawa gminna tu załączona wejdzie w wykonanie po upływie sześciu miesięcy od dnia jej ogłoszenia.

Art. III.

Ordynacya wyborcza dla gmin z dnia 12. Sierpnia 1866 Nr. 19 Dz. u. kraj. wraz z ustawą

z dnia 19. Listopada 1868 L. 30 Dz. u. kr. obowiązować będzie i nadal miasta w art. I. wymienione, jednak z następującymi zmianami:

a) każde koło wyborcze bez względu na liczbę wyborców w nim głosujących, wybiera 12 radnych i 6 zastępców (§. 15. ord. wyborcz. dla gmin);

b) tylko członek rady miejskiej może być obranym zastępcą burmistrza lub asesorem; burmistrza wybrać można także z poza grona Rady miejskiej (§. 35. ord. wyb.);

c) §. 40 ordynacyi wyborczej dla gmin przestaje obowiązować miasta w art. I. wymienione;

d) wszędzie, gdzie w ordynacyi wyborczej dla gmin mowa o naczelniku gminy lub zwierzchności gminnej, rozumieć przez to należy burmistrza, względnie Magistrat.

Art. IV.

Zaraz po wejściu w wykonanie załączonej ustawy, we wszystkich miastach w artykule I. wymienionych, nowe wybory do Rady miejskiej i Magistratu przeprowadzone być mają.

Art. V.

Aż do ukonstytuowania się nowych Rad miejskich, w myśl załączonej ustawy wybranych, urzędować będą dotychczasowe reprezentacje gminne, na podstawie obecnie obowiązującej ustawy gminnej.

Art. VI.

Z dniem ukonstytuowania się nowych Rad miejskich, przestaje ustawa gminna z dnia 12. Sierpnia 1866 obowiązować w miastach w art. I. wymienionych.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta.

P. Waygart. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Waygart ma głos.

P. dr. Waygart. Przedewszystkiem zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że w napisie przeczytanym przez sprawozdawcę, widzę między miastami, dla których ustawa ma moc obowiąz-

zującą także „Gorlice“, a w art. I. o Gorlicach wzmianki nie ma. Otóż przypuszczać należy, że zaszła pomyłka w druku i dlatego proszę pana sprawozdawcę, aby wyjaśnił tę sprawę, a zarazem zastrzegam sobie do art. I. głos przy specjalnej dyskusji.

JE. hr. Marszałek. Czy w rozprawie ogólnej żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann. W sprawozdaniu jest powiedziane, jakie były motywa tego, że wybraliśmy te miasta a nie inne. Zastanawialiśmy się osobno, bo daty znajdując się w rękach pojedynczych Panów Posłów, z nich można się przekonać, czy które miasto odpowiada tej ustawie.

Głosy: Ależ nie o to p. Waygartowi idzie.

Inne głosy: Dlaczego w art. I. wypuszczone są „Gorlice“. (Gwar).

JE. hr. Marszałek. Na każdy sposób panie sprawozdawco jest pomyłka albo w tytule, albo w artykule I.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Co do „Gorlic“ to rzeczywiście tylko skutkiem pomyłki drukarskiej zostało miasto to w art. I. pominięte.

JE. hr. Marszałek. P. sprawozdawca oświadcza, że jest pomyłka w art. I., więc w skutek tego, jak przyjdziemy do rozprawy szczegółowej nad art. I., wtenczas poprawka będzie postawiona.

Obecnie rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Art. I.

Załączona ./. ustawa gminna obowiązywać będzie miasta: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Gródek pod Lwowem, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew.

JE. hr. Marszałek. Głos ma poseł Dr. Waygart.

P. dr. Waygart. Powtarzam jeszcze raz moją uwagę to jest, że albo w napisie projektowanej ustawy, albo w artykule I. onejże jest błąd, bo w napisie umieszczono miasto „Gorlice“ a w artykule I. jest ono opuszczone. Jest to zapewne błąd drukarski i dlatego prosiłem pana sprawozdawcy o wyjaśnienie w tej mierze, czyli w odpisie ustawy będzie to słowo wykreślone, czyli w artykule I. onejże dopisane, to na jedno i drugie się godzę. Ale miałem inną uwagę uczynić do art. I., a mianowicie, że w artykule I. ustawy z 12. Sierpnia 1866 powiedziano, iż ustawa ta ma obowiązywać wszystkie gminy w kraju, to jest w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim księstwem krakowskim, z wyjątkiem gmin miasta Lwowa i Krakowa tudzież gmin miejskich dla których osobne statuta wydane zostały.

Otóż przypuszcza ten artykuł wprowadzający ustawę z 12. Sierpnia 1866, że istnieją gminy miejskie w kraju, które mogą mieć osobne statuta. Do dnia dzisiejszego nie zostały przyznane statuta osobne żadnemu miastu naszego kraju. Może ale być że to się kiedyś stanie; mogą się zmienić tak stosunki, że to będzie koniecznością — a mnie się zdaje, że co do jednego miasta w kraju naszym zachodzą takie stosunki już obecnie, mianowicie co do Przemyśla. Wiadomo bowiem, że miasto jest fortecą i w razie oblężenia może być odciętem od swojej przełożonej Władzy autonomicznej, to jest od Rady powiatowej, a że może zająć potrzeba, aby Rada gminna coś uchwaliła, do czego wymaganiem jest potwierdzenie Rady powiatowej i dla tego to wypadałoby, aby miasto to miało osobny statut, przyznający onemu obszerniejszy zakres działania i uprawnienie postanowienia czegoś w sposób obowiązujący bez zatwierdzenia przełożonej Władzy autonomicznej. Jakkolwiek dziś nie stawiam takiego wniosku, to jednak wypada zasadę, że mogą i innym miastom w kraju być osobne statuta nadawane, zatrzymać. Tymczasem projekt komisji nam przedłożony odbiera wszelką nadzieję nadawania osobnych statutów dla miast, gdyż w artykule VI. powiada (czyta): „Z dniem ukonstytuowania się nowych Rad miejskich przestaje ustawa gminna z dnia 12. Sierpnia 1866 obowiązywać w miastach w art. I. wymienionych.“

Artykuł ten więc wspomina, że ustawa z roku 1866 a z nią i Art. I. tej ustawy mają być

zniesione; więc pozwałam sobie postawić następujący dodatek do Art. I. (czyta):

Dodatek do Art. I. po słowach: Wieliczka, Złoczów, Żółkiew — domieścić:

„a to tak długo, dopóki by dla pojedynczych gmin miejskich tu wymienionych, nie zostały nadane i w życie wprowadzone osobne statuta miejskie.“

JE. hr. Marszałek. Podam poprawkę p. Waygarta do poparcia. Kto ją popiera, racy rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest dostatecznie popartą. Do głosu zapisany p. Onyszkiewicz ma głos.

P. Onyszkiewicz. Zabieram głos dla poparcia petycji gminy miasta Rohatyna o wliczenie tejże gminy w poczet miast, w Art. I. wymienionych. Podobna petycja z prośbą o zamieszczenie w liczbie miast większych, wniesioną została przez gminę Rohatyn już w roku zeszłym na moje ręce. Gmina ponawia ją obecnie i do mnie, jako do posła tamtejszego powiatu, odzywa się z prośbą, abym to żądanie Wysokiej Izbie przedłożył.

Samo upominanie się gminy Rohatyn nie byłoby dla mnie dostatecznym powodem dla stawiania wniosku i dla podnoszenia głosu w sprawie, która wkłada na gminę wyższe ciężary, jakie znacznie zwiększone wymogi tej ustawy za sobą pociągają. Gdy jednak porównam stosunki gminy Rohatyna ze stosunkami miejscowości w Art. I. wymienionych, istotnie nie pojmuję, dlaczego gmina Rohatyn nie miałaby znaleźć w tym artykule swego pomieszczenia.

Że komisya nie uwzględniła petycji, którą miała w ręku, tłumaczyć to mogę chyba tem, że już w opracowaniu statystycznym przedstawiającem obraz gospodarczych stosunków większych miast, miasto Rohatyn nie znalazło pomieszczenia pomimo, że pod względem stosunków zaludnienia, pod względem sił materialnych i zasobów potrzebnych do przyjęcia wyższych obowiązków ustawowych, stoi o wiele wyżej nad niejedną z miejscowości w opracowaniu tem wymienionych.

Komisya nie postępowała tu na oślep; w odnośnym ustępie sprawozdania powiada, jakimi kierowała się kryteriami wybierając miejscowości, któreby miały być poddane tej ustawie. Czytamy tam, że komisya brała wzgląd na stan majątkowy, na siłę podatkową, liczbę lu-

dnoci, zastęp inteligencji, przemysł albo handel każdego miasta.

Otóż pozwoli Wysoka Izba, że z kilkoma miejscowościami w art. I. wymienionemi porównam miasto Rohatyn.

Dla zrobienia tego porównania wybiorę gminy Buczac, Krosno, Jasło i Żółkiew.

Według inwentarzy dotyczących gmin, czynny stan majątku zakładowego w tych miejscowościach przedstawia się następnie:

Żółkiew 332.072.

Krosno 322.406.

Jasło 213.000.

Buczacz 45.000.

Rohatyn 260.000. — a zatem Rohatyn stoi pod względem wartości majątku zakładowego na trzeciem miejscu.

Dokładniej jednak niż z wykazanych cyfr majątku zakładowego, przedstawiają się nam zasoby materialne tych miast z wydatków i dochodów tychże.

Pod względem dochodów i wydatków przedstawia się rzecz następnie:

Dochody:

Żółkiew 27.148.

Jasło 25.440.

Krosno 20.483.

Buczacz 16.610.

Rohatyn 20.904.

a więc Rohatyn na trzeciem miejscu.

Wydatki:

Żółkiew 26.956.

Jasło 24.489.

Krosno 20.228.

Buczacz 16.588.

Rohatyn 21.000.

Pod względem wydatków również zajmuje Rohatyn trzecie miejsce, za nim następuje Krosno i Buczac.

Co do wydatków na utrzymanie biur, sił kancelaryjnych i urzędów, przedstawiają się te miasta, tak:

Żółkiew 3.150 zł.

Jasło 1.960 „

Krosno 1.860 „

Buczacz 1.500 „

a Rohatyn wraz z płacą burmistrza wynoszącą 600 zł. do 3.000 zł.

A więc widzicie panowie, że pod tymi względami, które tu są niewątpliwie najbardziej stanowcze, i jako takie podniesione zostały przez komisję, a więc pod względem zamożności i zdolności do zadośćuczynienia wyższym obowiązkom ustawy, gmina Rohatyn przewyższa niektóre miejscowości w ustawie wymienione. Co do zastępu inteligencji, przemysłu i handlu, to szanowni panowie nie miałem materyałów i dat do zrobienia porównawczego zestawienia. Nie wiem, czy komisja je miała, niewątpliwie komisja musiała je mieć, ja jednak nie wiem, gdzieby ich można poszukać, przeto porównawczego przeciwstania pod względem zastępu inteligencji, przemysłu i handlu podać nie mogę, zwłaszcza zaś, nie znam liczby firm protokołowanych z czego by można wziąć miarę, jak daleko rozwiniętem jest to miasto pod względem stosunków przemysłowych i handlowych w porównaniu do innych miast. Co do zastępu inteligencji jednak to niech mi wolno będzie zwrócić uwagę, że miasto, które jest siedzibą władz administracyjnych, autonomicznych sądowych, które posiada dwóch adwokatów, notaryat i kilku lekarzy, pod tym względem stoi przynajmniej na równi z innymi miejscowościami które wspominałem, to jest z Krosnem, Żółkwią i Buczaczem, a więc nie ma powodu, dla któregooby nie można pomieścić miasta Rohatyna między miasta objęte tą ustawą.

Więc widzicie panowie, że nie ma powodu, dla któregooby należało nie uwzględnić prośby miasta Rohatyna. Prośba ta nie wypływa tylko z próżnej ambicyi, gdyż raczej są inne ważniejsze powody, a mianowicie ten, że gmina poczuwa się na siłach do spełniania wyższych wymagań, jakie ustawa na znaczniejsze miasta nakłada. A jeżeli odgrywa tu rolę także i ambicya, to ambicya ta jest szlachetną i tylko uszanować ją należy. Gmina z pewną goryczą wspomina w petycji, iż zauważyła, iż bywa pomijaną. Nie wiem z jakiego powodu płynie ten żal gminy, może właśnie względ, że nie została pomieszczoną w operacie statystycznym, o którym wspominała, może względ, że nie została zaliczoną do 29 miast, dla których ustawa budownicza uchwaloną została, dość, że gmina z wyrzutem wskazuje, że już za czasów absolutnych Rząd ustanowił tam magistraturę i uposażył miasto obszerną jurysdykcyą; wskazuje na dawne nadane przez królów polskich przywileje i potracając o te stare

pergamina jako o tarczę wdowa, upomina się: dajcie mi, co mi się należy. Duma taka zasługuje mojem zdaniem na poszanowanie, bo płynie z powodów znacznych i stać się może bodźcem dla przyszłego pokolenia.

Z tych względów raczcie Panowie przychylić się do mej prośby i przyjmcie mój wniosek, który opiewa: (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W art. I. po słowie: „Przemysł“ umieszcza się słowa: „Rohatyn“ — a tak samo i w tytule ustawy.

P. Męciński. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Męciński ma głos.

P. Męciński. Szanowny kolega Onyszkiewicz przemawiając za zaliczeniem Rohatyna do tych dwudziestu kilku miast, dla których Wysoka Izba osobny statut uchwała, wyraził się, iż nie rozumie, dlaczego Rohatyn przez komisję pominięty został. Wstrzymuję się w tej chwili z odparciem porównawczych cyfr, jakie cytował p. Onyszkiewicz. Rzucić bowiem cyfry kilku lub kilkunastu miast dotyczące do porównania Wysokiej Izbie, jest rzeczą bezużyteczną, bo nikt w tak krótkim czasie nie jest w możności zorjentować się, zestawić sobie całkowitego obrazu i wytworzyć z tego jakiegoś przekonania. A ponieważ żadne z tych miast, które są umieszczone w spisie, nie są przez nikogo kwestyonowane, przeto ograniczę się tylko na przytoczeniu tych powodów, dla których komisja nie umieściła właśnie miasta Rohatyna.

Oto poprostu dlatego, iż wydawało się komisji, że umieszczając tam, czy Rohatyn czy inne podobne miasteczko, sprawi mu się tylko krzywdę i wielki kłopot finansowy. Rohatyn np. opłaca według budżetu na rok 1887 7% dodatku do podatku — co czyni razem tylko 420 zł, dodatku po podatku konsumcyjnego opłaca Rohatyn 20% i czyni to dochodu 325 zł. Dziś miasto Rohatyn ma 3 urzędników, płaca i utrzymanie tych urzędników kosztuje 1.900 zł. rocznie. Wedle postanowień ustawy, którą uchwalamy, w każdym mieście co najmniej mają być w przyszłości następujące posady: Burmistrza płatnego, sekretarza, rachmistrza, kasyera, lekarza, budowniczego, inspektora policyi, zatem gdyby najskromniej nawet liczyć płace, to przy takim personalu wyniosą one razem najmniej 4.605 zł. Jeżeli więc gminę dziś kosztuje utrzymanie urzę-

dników 1.900 zł., przybyłby ciężar do płacenia w kwocie 2.700 zł., a pytam się, z kąd gmina ten ciężar pokryje. Naturalnie nałoży w takim razie 50% dodatku do podatku.

Komisji więc nie zdawało się, żeby to było dobrodziejstwem dla gminy tak małej. Te z miasteczek, które żądają, żeby ich zaliczyć do miast większych, poprostu nie znają obowiązków jakie statut na te miasta nakłada, nie wiedzą że administracja będzie daleko kosztowniejsza, przechodząca ich siły finansowe.

P. Onyszkiewicz porównywa Rohatyn z innymi gminami i powiada, tu tyle a tu tyle jest dochodów — ale nie powiada nam, z jakiego to źródła płyną te dochody. Otóż Rohatyn ma tak małą siłę podatkową, że 1% dodatków do podatków czyni zaledwie 60 zł. Zwiększone więc n. p. o blisko 3.000 zł. koszta administracji spowodowałyby nałożenie na ten cel dodatku 50%. Komisja więc mniema, że nie zrobiłoby się dobrodziejstwa takiemu Rohatynowi — zaliczając go kosztem tak znacznych ofiar pieniężnych — jego możność przechodzących, do miast większych. Pochlebiałoby to może ambicyi miasteczka, że zaliczoneby zostało do miast większych w kraju, ale drogo płaciłoby ono musiało tę próżność, jako w danym wypadku nie na miejscu będącą.

Zresztą w przyszłości każde miasto, które by się rozwinęło więcej i podniosło, łatwo zaliczyć do liczby miast większych i wciągnąć do kategorii miast pod niniejszą ustawę podpadających, ale trudno, a może niemożliwie w przyszłości miasto, które już zaliczono tutaj, wyjąć z pod ustawy.

Dlatego lepiej nawet niejedno z miast pominać — i na żądanie umotywowane w przyszłości, miasto takie drogą nowelki do ustawy wciągnąć, niżeli już dziś podciągnąć pod ustawę miasto takie, którego siły finansowe i podatkowe nie pozwalają mu na odgrywanie drogiej roli i pozowania na miasto większe.

Że pojedynczy pp. burmistrzowie przedstawiają tę rzecz niejednej Radzie miejskiej w bardzo różowych kolorach — uderzają w mile brzmiącą strunę ambicyi małomiejskiej, a tu i owdzie każą się Radzie miejskiej domagać zmiany i podawają petycje do Sejmu, to rzecz łatwa do zrozumienia. A potem kto wie, czy i §. 15 proponowanej ustawy nie odgrywa tu

pewnej roli, w § tym powiedziano, że minimalną płacę burmistrza oznacza Wydział krajowy. Otóż niektórym panom burmistrzom zdaje się może, że doszliby tym sposobem do większej płacy, jak dziś ją pobierają, jeśli minimum przez Wydział krajowy oznaczyć się mające, będzie wyższe od ich płacy obecnej. Nie twierdzą, aby ten motyw odnosił się do Rohatyna, ale w ogóle i ta przyczyna gdzieindziej może być powodem petycji do Sejmu i domagań się małych miasteczek.

Komisja więc musiała tu bardzo oględnie postępować, badać stan finansowy, zasoby, siłę podatkową i stosunki — i dlatego nie umieściła licznych miasteczek małych.

Zresztą to nie wyklucza ewentualności, jak już przed chwilą powiedziałem, że każde miasto w przyszłości, jeżeli będzie się czuło na siłach uda się do Sejmu z prośbą o zaliczenie go do rzędu miast znaczniejszych. Ale nie uprzedzamy wypadków, bo dziś nie wiemy i tego jeszcze, czy gdyby Rohatyn wiedział, że np. koszta utrzymania urzędników raptem z 1.900 zł. podskoczą przynajmniej na 4.600 zł., a dodatki do podatków, które obecnie wynoszą tam 7% będą musiały się podnieść co najmniej do 50% — czyby i w takim razie z dzisiejszym entuzjazmem oświadczył się i domagał zaliczenia go do miast większych, projektowaną ustawą objętych.

To są względy, które skłoniły komisję do oględności i ograniczenia się do zamieszczenia tylko tych miast, które proponujemy. (Głosy: bardzo dobrze. (Brawa!)

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda — głos ma sprawozdawca p. Fruchtmann.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Co do wniosku p. Onyszkiewicza, zrzekam się głosu odwołując się jedynie na wywody p. Męcińskiego.

Co się tyczy wniosku p. Waygarta, to zwracam uwagę, że jest państwowa ustawa gminna z r. 1862., wedle której pojedynczym miastom statuta nadane być mogą. Jakkolwiek obecne ustawodawstwo gminne w całej pełni do naszej należy kompetencji, bo przecież owa ustawa państwowa z r. 1862. dotąd obowiązuje, ponieważ Sejm jej nie zniósł ani zmienił. Otóż my i teraz tej ustawy nie zmieniamy, a tem samem wniosek p. Waygarta jest zbyteczny. Imieniem komisji nie mam prawa się zgodzić na ten wniosek, ale co do mojej osoby nie miałbym nic przeciwko niemu, uważając go za nieszkodliwy.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Poseł Waygart jest za dodaniem nowego ustępu do art. I. Podam tedy art. I. pod głosowanie w tem brzmieniu, jak wnosi komisya a następnie dodatek. Kto przyjmuje art. I. w brzmieniu komisji rączy rękę podnieść. (Większość). Art. I. jest przyjęty. Dodatek p. Waygarta opiewa, aby dodać do tego artykułu słowa (czyta):

Dodatek do art. I. Po słowach: Wieliczka, Złoczów, Żółkiew domieścić: „a to tak długo, dopóki by dla pojedynczych gmin miejskich tu wymienionych, nie zostały nadane i w życie wprowadzone osobne statuta miejskie“. Kto jest za tą poprawką, zechce rękę podnieść. (Wątpliwość). Proszę panów sekretarzy o obliczenie głosów. Proszę panów zając miejsca. Kto jest za poprawką posła Waygarta, rączy powstać. (Większość). Poprawka p. Waygarta jest przyjęta znaczną większością.

Przystępujemy teraz do poprawki p. Onyszkiewicza, aby do rzędu miast w art. I. wyliczonych, dołączyć jeszcze miasto Rohatyn. Kto jest za przyjęciem poprawki p. Onyszkiewicza, rączy rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka ta upadła. Przystępujemy do art. II.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. (czyta):

Art. II.

Ustawa gminna tu załączona wejdzie w wykonanie po upływie sześciu miesięcy od dnia jej ogłoszenia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, kto przyjmuje art. II., zechce rękę podnieść. (Większość). Art. II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. (czyta):

Art. III.

Ordynacya wyborcza dla gmin z dnia 12. Sierpnia 1866. Nr. 19. Dz. ust. kraj. wraz z ustawą z dnia 19. Listopada 1868. L. 30 Dz. ust. kraj. obowiązywać będzie i nadal miasta w art. I. wymienione, jednak z następującymi zmianami:

a) każde koło wyborcze bez względu na liczbę wyborców w nim głosujących, wybiera 12 radnych i 6 zastępców (§. 15. ord. wyb. dla gmin);

b) §. 40 ordynacyi wyborczej dla gmin przestaje obowiązywać miasta w art. I. wymienione;

c) wszędzie gdzie w ordynacyi wyborczej dla gmin mowa o naczelniku gminy lub zwierzchności gminnej, rozumieć przez to należy burmistrza, względnie Magistrat.

Ustęp b) odpada, ustęp c) będzie oznaczony lit. b) a ustęp d) lit. c. X)

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. III., zechce rękę podnieść. (Większość). Art. III. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Art. IV.

Zaraz po wejściu w wykonanie załączonej ustawy, we wszystkich miastach w artykule I. wymienionych, nowe wybory do Rady miejskiej i Magistratu przeprowadzone być mają.

Art. V.

Aż do ukonstytuowania się nowych Rad miejskich, w myśl załączonej ustawy wybranych, urzędować będą dotychczasowe reprezentacje gminne, na podstawie obecnie obowiązującej ustawy gminnej.

Art. VI.

Z dniem ukonstytuowania się nowych Rad miejskich, przestaje ustawa gminna z dnia 12. Sierpnia 1866 obowiązywać w miastach w art. I. wymienionych.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. IV. do VII. włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Art. IV. do VII. włącznie są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

Ustawa

z dnia zaprowadzająca ustawę gminną dla miast: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Gródek pod Lwowem, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Strzyj, Tarnopol, Tarnów, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, postanawiam co następuje:

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Tytuł i wstęp przyjęte.

Trzecie czytanie zarządę na następnem posiedzeniu.

Przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego: Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o projekcie Wydziału krajowego dla uzupełnienia obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim. Sprawozdawca p. Popiel ma głos.

P. ks. Kopyciński. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. ks. Kopyciński ma głos.

P. ks. Kopyciński. Wnoszę zamknięcie posiedzenia z powodu spóźnionej pory.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie posiedzenia. Kto jest za dalszem prowadzeniem rozpraw, zechce rękę podnieść. (Wątpliwość). Proszę o próbę przeciwną. (Po obliczeniu). Wniosek p. ks. Kopycińskiego upadł.

Będziemy obradować dalej. Sprawozdawca p. Popiel ma głos.

Sprawozdawca p. Popiel (zaczyna czytać sprawozdanie z al. nr. 57).

Głosy. Prosimy o uwolnienie od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę pana sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Popiel (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje załączony projekt ustawy o uzupełnieniu obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim.

2. Sejm przyzwala tytułem pierwszej raty zasiłku krajowego na uzupełnienie obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim dotacją na r. 1889. w kwocie 45.373 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Przedmiot stojący na porządku dziennym jest niepospolicie ważny, obciąża on budżet krajowy nie tylko w tym roku, ale obciążać go będzie przez cały szereg następnych lat.

Przed chwilą uczyniony był wniosek, dotyczący zamknięcia posiedzenia. Wielu bardzo posłów nie dosłyszało podania tego wniosku pod głosowanie i głosowali przeciwnie. Ja tedy z uwagi, że przedmiot jest bardzo ważny i omawianie go niezbędnie wymaga dłuższego czasu, dalej z uwagi na to, że o godzinie 4. zbiera się komisya budżetowa zapowiedziana, a po tej komisji bezpośrednio zaraz drugie obradują, pozwolę sobie ponownie uczynić wniosek o zamknięcie posiedzenia.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie posiedzenia ze względu na to, że przedmiot, do którego przystępujemy, jest dosyć ważny i obciąża budżet. Kto jest za zamknięciem posiedzenia, raczy rękę podnieść. (Wątpliwość). Większość wątpliwa, ale i komplet jest wątpliwy. Nie pozostaje mi nic, jak posiedzenie dzisiejsze zamknąć.

Z powodu uroczystości jutrzejszej, o której na początku posiedzenia wspomniałem, posiedzenia jutro nie będzie. Następnem posiedzeniu pojutrze o godzinie 11.

Porządek dzienny pp. posłom do domu rozesłany będzie.

Posiedzenie dzisiejsze zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2. min. 25 po południu).